

# **IZBA CYWILNA**

**Biuletyn Sądu Najwyższego**



**2020**

**6**

**Redakcja**  
**Jacek Gudowski**  
**Karol Weitz**  
Maciej Machowski

**Współpraca**  
Agata Dimmich, Przemysław Gumiński  
Magdalena Kuchnio, Paulina Lewandowska  
Kamila Lipińska, Anna Tomasiuk  
Arkadiusz Turczyn, Jakub Turczyn  
Konrad Wróblewski, Andrzej Zielony

przy udziale



**Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.**  
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

infolinia: 801 044 545  
tel. 22 535 82 03  
e-mail: [handel@wolterskluwer.pl](mailto:handel@wolterskluwer.pl)

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA**

III CZP 38/20

**„Czy związane wskazanie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia przy wydaniu zarządzenia o zwrocie pozwu na podstawie art. 357 § 5 k.p.c. w związku z art. 362 k.p.c. powoduje, że termin do złożenia zażalenia na to zarządzenie biegnie od dnia jego doręczenia?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2020 r., V ACz 218/20, B. Chazan, P. Aślanowicz, E. Jefimko)*

Sąd Apelacyjny omówił zmiany w kodeksie postępowania cywilnego wprowadzone ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) i wskazał, że w ich wyniku pojawiła się wątpliwość, czy zastosowanie przez sąd przewidzianej w dodanym art. 357 § 5 k.p.c. instytucji (związłego wskazania zasadniczych powodów rozstrzygnięcia) jest równoznaczne w skutkach ze sporządzeniem uzasadnienia zarządzenia.

Przyjęcie takiej interpretacji oznaczałoby zniesienie obowiązku strony wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia tego zarządzenia, który warunkuje możliwość wniesienia zażalenia. Sąd drugiej instancji podkreślił jednak, że w tej kwestii w doktrynie pojawiły się istotne rozbieżności, a judykatura nie wypracowała jeszcze stanowiska.

Część doktryny zajmuje stanowisko opowiadające się za zastosowaniem w takiej sytuacji reguł ogólnych związanych z terminem i sposobem wniesienia zażalenia. W tym ujęciu podkreśla się czysto informacyjny charakter zasadniczych motywów rozstrzygnięcia, co może przyczynić

się do ułatwienia kontroli dokonanej przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 380 k.p.c. albo do zaniechania przez stronę złożenia wniosku o uzasadnienie orzeczenia. Dodatkowo podnosi się, że ustawodawca nie posłużył się w art. 357 § 5 k.p.c. ani pojęciem uzasadnienia postanowienia, ani skróconego uzasadnienia. Przeciwnie, wskazuje się, że sformułowanie „zwięzłe wskazanie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia” jednoznacznie nawiązuje do pojęcia użytego w art. 326 § 3 k.p.c., zgodnie z którym po ogłoszeniu wyroku przewodniczący lub sędzia sprawozdawca podaje ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia.

Argumenty te przemawiają na rzecz tezy, że brak podstaw do uznania, iż dręczenie odpisu zarządzenia z podaniem jego zasadniczych powodów zwalnia stronę z obowiązku wystąpienia z wnioskiem o uzasadnienie tego rozstrzygnięcia otwierającego drogę do wniesienia zażalenia.

Sąd Apelacyjny przedstawił także wyrażony w doktrynie pogląd przeciwny, który opiera się na założeniu, że skoro motywy rozstrzygnięcia zostały już ujawnione, strona zwolniona jest z wnioskowania o ich przedstawienie przez złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Tę myśl można rozwinąć w ten sposób, że kłóci się z zasadami logiki oraz procesowej lojalności wymaganie od strony wniosku o uzasadnienie orzeczenia, które co do zasadniczych kwestii zostało wyłożone i doręczone. Istotne znaczenie może mieć także to, że ustawodawca nie wprowadził wymagania zasygnalizowania w wydanym orzeczeniu w jakikolwiek sposób, że skorzystano z instytucji przewidzianej w art. 357 § 5 k.p.c., jak to ma miejsce w przypadku odstąpienia od uzasadnienia wynikającego z § 6 tego przepisu.

Jak wskazał Sąd drugiej instancji, nieokreślenie statusu podanych motywów w treści orzeczenia może skutkować niemożnością rozróżnienia przez stronę zastosowanej instytucji i jej konsekwencji prawnych.

A.Z.

\*

III CZP 39/20

**„Czy wyrażony w art. 321 § 1 k.p.c. zakaz wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, stoi na przeszkodzie za-**

**sądzeniu od pożyczkobiorcy wymagalnych rat pożyczki w sytuacji, gdy podstawą żądania powoda jest fakt wypowiedzenia umowy pożyczki, które w świetle okoliczności faktycznych sprawy okazało się bezskuteczne?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 20 marca 2020 r., I Ca 119/20, M. Syrek)*

Sąd Okręgowy podkreślił, że kwestią zasadniczą jest ustalenie wzajemnej relacji przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2018 r., poz. 993) oraz przepisów kodeksu cywilnego dotyczących kontroli postanowień umów zawartych z konsumentami; w realiach sprawy łącząca strony umowa pożyczki spełniała definicję umowy o kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim. Sąd Okręgowy, analizując odpowiednie przepisy prawa materialnego i ich wpływ na skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki oraz rozważając sposób rozliczenia się stron, przedstawił także aspekt procesowy zagadnienia prawnego.

Wskazał, że przy powództwie, które zostało oparte na podstawie faktycznej obejmującej wymagalność pełnej kwoty pożyczki z uwagi na skuteczne wypowiedzenie umowy, pojawia się pytanie, czy wtedy stwierdzenie bezskuteczności wypowiedzenia umożliwia dokonanie całościowej analizy stosunku prawnego łączącego strony i zasądzenie kwot, które stały się wymagalne pomimo przyjęcia, że wypowiedzenie było bezskuteczne. Możliwe są dwa rozwiązania. W pierwszym sądzie, traktując podstawę faktyczną żądania w sposób ścisły i uznając wypowiedzenie umowy za główny fakt uzasadniający żądanie pozwu, dokonuje badania skuteczności wypowiedzenia i w razie ustalenia, że nie było ono skuteczne, podejmuje decyzję o oddaleniu powództwa.

Taka wykładnia pojawiła się już w orzecznictwie, w którym podkreślono, że gdy powód opierał swoje roszczenie na twierdzeniu o skuteczności wypowiedzenia, natomiast nie domagał się zapłaty z tytułu roszczeń okresowych (tj. zalegania przez stronę z płatnościami poszczególnych rat kredytu), nie ma możliwości przyjęcia istnienia innej podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, a tym samym

zasądzenia kwot ustalonych przy przyjęciu dalszego obowiązywania umowy.

Można jednak przyjąć także odmienną interpretację, tj. że przez złożenie przez pozwaną zarzutów od nakazu zapłaty spór przeniósł się na płaszczyznę stosunku podstawowego łączącego strony. W konsekwencji ten właśnie stosunek prawny – powołany w podstawie faktycznej powództwa – mógłby zostać uznany za przedmiot całościowej analizy w postępowaniu sądowym. Stosunek prawny łączący strony to zobowiązanie (art. 353 § 1 k.c.) i w przypadku sporu pomiędzy stronami sąd powinien ustalić treść tego zobowiązania, a tym samym wzajemne obowiązki i uprawnienia stron. Przy takim ujęciu podstawa faktyczna żądania ujęta byłaby szerzej, obejmowałaby bowiem wszelkie elementy stosunku prawnego poddanego osądowi, a nie jego poszczególne elementy. Stwierdzenie bezskuteczności wypowiedzenia pociągałoby za sobą obowiązek sądu obliczenia wymagalnego w dniu orzekania – na podstawie całej czas obowiązującej umowy – zadłużenia strony pozwanej i zasądzenia kwoty odpowiadającej wymagalnemu obowiązkowi dłużnika.

Takie podejście rozstrzygałoby spór istniejący pomiędzy stronami co do obowiązywania poszczególnych postanowień umownych i co do skuteczności wypowiedzenia, a także co do wysokości zadłużenia strony pozwanej w dniu orzekania, a jednocześnie wyjaśniłoby zakres obowiązków dłużnika na przyszłość i wyeliminowało konieczność wszczęcia odrębnej sprawy o należności, które stały się wymagalne przed dniem orzekania.

A.Z.

\*

III CZP 40/20

**„1. Czy postanowienie o odrzuceniu zażalenia przysługującego do innego składu sądu pierwszej instancji niedopuszczalnego z mocy ustawy winno nastąpić w składzie jednego sędziego, czy w składzie trzech sędziów?**

**2. W przypadku udzielenia odpowiedzi, że postanowienie to winno być wydane w składzie jednego sędziego, to czy postanowienie to**

**wydaje przewodniczący wydziału czy przewodniczący składu orzekającego wyznaczonego za pośrednictwem Systemu Losowego Przydziału Spraw na podstawie przepisów Działu III Rozdziału 1 Oddziału 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości — Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 18 czerwca 2019 r., Dz.U. z 2019 r. poz. 1141)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 marca 2020 r., VI Cz 157/20, L. Dziachan, A. Szwedowska, S. Sierpińska)*

Wątpliwość Sądu przedstawiającego zagadnienie prawne wynika ze sformułowania zawartego w treści art. 397 § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469).

Według obecnego brzmienia tego przepisu, sąd rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów, zatem odrzucenie zażalenia powinno nastąpić w takim samym składzie. Należy przy tym pamiętać, że uchylenie art. 370 k.p.c. spowodowało przekazanie kompetencji do podejmowania rozstrzygnięć co do środków odwoławczych wyłącznie sądowi drugiej instancji, stosownie do art. 373 k.p.c., odpowiednio stosowanego także w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd drugiej instancji zwrócił także uwagę, że przepisy o postępowaniu apelacyjnym są stosowane odpowiednio przy rozpoznaniu zażalenia poziomego przez inny skład sądu pierwszej instancji, co wynika z dyspozycji art. 397 § 3 k.p.c. w związku z odesłaniem zamieszczonym w art. 394<sup>1a</sup> § 2 k.p.c. Przepis znowelizowanego art. 397 § 1 k.p.c. nie dokonuje rozróżnienia na skład sądu w zależności od przedmiotu rozstrzygnięcia, jak to miało miejsce dotychczas na podstawie art. 367 § 4 k.p.c., stosowanego odpowiednio do postępowania zażaleniowego.

Wobec braku możliwości kontroli formalnej złożonego środka odwoławczego przez skład sądu, w jakim następuje rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji, wyłącznie władnym do formalnego rozstrzygnięcia o odrzuceniu zażalenia niedopuszczalnego z mocy ustawy byłby sąd rozpoznający sprawę w innym składzie (art. 394<sup>1a</sup> k.p.c.) – w składzie trzech sędziów.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że stanowisko takie zostało zajęte w doktrynie, przez wyraźne wskazanie, iż zgodnie z art. 394<sup>1a</sup> § 2 k.p.c. rozpoznanie zażalenia przez sąd pierwszej instancji następuje przy odpowiednim zastosowaniu art. 394 § 2 i 3, art. 395, 396 i 397 k.p.c., a zatem w składzie trzech sędziów.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne podkreślił, że argumentem przemawiającym za przyjęciem, iż odrzucenie takiego zażalenia powinno nastąpić w składzie trzyosobowym jest także sposób uregulowania przez ustawodawcę przepisów o postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Okręgowy mając na względzie, że zakres rozpoznania i orzekania sądu właściwego do rozpoznania zażalenia należy wyznaczyć na podstawie przepisów o postępowaniu apelacyjnym (stosowanych odpowiednio), omówił pojęcie „rozpoznanie” środka odwoławczego. Konkludując stwierdził, że przez rozpoznanie apelacji (odpowiednio zażalenia) nie można rozumieć dokonanie jedynie formalnej kontroli dopuszczalności środka odwoławczego oraz skuteczności jego wniesienia.

Podkreślił, że gdy sąd nie rozstrzyga *meritum* sporu, lecz wydaje jedynie rozstrzygnięcie formalne, polegające na odrzuceniu apelacji na skutek jej uchybień określonych w art. 373 k.p.c. lub jej niedopuszczalności, orzeka na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Stosownie do art. 397 § 3 k.p.c. przepisy te powinny znaleźć także zastosowanie w postępowaniu zażaleniowym, ustawodawca bowiem w sposób wyczerpujący określił w art. 397 § 1 k.p.c., stanowiącym normę szczególną w stosunku do przepisów o składzie sądu w postępowaniu apelacyjnym, wyłącznie skład właściwy do merytorycznego rozstrzygnięcia w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia.

Ze względu na to, że omawiane przepisy odnoszą się zarówno do zażeń kierowanych do sądu drugiej instancji, jak i zażeń rozpoznawanych przez inny skład sądu pierwszej instancji, odrzucenie zażalenia niedopuszczalnego, spóźnionego lub obciążonego nieuzupełnionymi brakami formalnymi lub fiskalnymi winno, w oparciu o taki sposób rozumienia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, następować w składzie jednego sędziego.

Stanowisko takie, jak zauważył Sąd drugiej instancji, zostało także zajęte w piśmiennictwie, a może przemawiać za nim również wykładnia



celowościowa zmian dokonanych przez ustawodawcę w nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r.

A.Z.

\*

III CZP 41/20

**„1. Czy w przypadku nieważności (art. 58 k.c.) lub bezskuteczności (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, w wykonaniu której konsument uzyskał od banku określony kapitał i następnie dokonywał na rzecz banku spłaty rat kredytu, na rzecz każdej ze stron powstaje samodzielne roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 k.c.), czy tylko jedno roszczenie, którego przedmiotem jest różnica w wartości wzbogacenia każdej ze stron, a więc przysługujące tylko tej stronie, której świadczenie miało większą wartość?**

**2. Czy świadczeniem na poczet niewymagalnej wierzytelności w rozumieniu art. 411 pkt 4 k.c. objęte są przypadki spłaty rat kredytu przez kredytobiorcę w wykonaniu nieważnej lub bezskutecznej ab initio umowy kredytu, które pomniejszają wierzytelność banku o zwrot kapitału kredytu jako świadczenia nienależnego?**

**3. Czy w sprawie z powództwa konsumenta, żądającego od banku zwrotu spłaconych rat kredytu, sąd, uznając, że umowa nie wiąże stron, a nie nastąpiło zubożenie po stronie konsumenta, może uwzględnić powództwo częściowo poprzez ustalenie w sentencji wyroku nieważności lub bezskuteczności umowy kredytu, czy też takiemu rozstrzygnięciu stoi na przeszkodzie przepis art. 321 § 1 k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2020 r., I ACa 333/19, M. Konsek-Bitkowska, B. Byszewska, D. Olczak-Dąbrowska)*

W zakresie pierwszego zagadnienia Sąd Apelacyjny wskazał na dwa poglądy; pierwszy nich jest określany mianem teorii dwóch kondykcji.

Za przyjęciem poglądu o powstaniu samodzielnych roszczeń o zwrot nienależnych świadczeń w sytuacji, w której strony świadczyły w wyko-

naniu nieważnej lub bezskutecznej *ex tunc* umowy (*condictio indebiti*) ma przemawiać szczególny charakter roszczenia kondycyjnego, którego celem jest odzyskanie korzyści, która bez podstawy prawnej przeszła z majątkuubożonego do majątku wzbogaconego. W sytuacji, w której świadczenia spełniły obie strony, tj. bank przez oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu, a kredytobiorca przez spłatę tego kredytu wraz ze stosownym wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału, wzbogacenie wystąpiło po obu stronach i na rzecz każdej z nich powstaje samodzielne roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Do wyrównania świadczeń może doprowadzić jedynie potrącenie dokonane przez jedną ze stron.

Przeciwstawnym rozwiązaniem jest teoria salda, według której powstaje tylko jedno roszczenie, mającego za przedmiot różnicę wartości świadczeń stron o zwrot nienależnych świadczeń. Roszczenie kondycyjne przysługuje wówczas tej stronie, której świadczenie obiektywnie miało większą wartość, więc jeżeli świadczenia były w obiektywnym ujęciu ekonomicznym ekwiwalentne, to roszczenie nie przysługuje nikomu.

W odniesieniu do drugiego zagadnienia Sąd drugiej instancji wskazał m.in., że rozważa możliwość zastosowania art. 411 pkt 4 k.c. W orzecznictwie zajęto stanowisko o dopuszczalności zastosowania tego przepisu do rozliczeń na gruncie nieważnej umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Przyjęto, że kredytobiorcy, spłacając raty kredytu, spełniali istniejące, choć niewymagalne jeszcze zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Na skuteczność dokonanej spłaty nie miało wpływu ich mylne wyobrażenie, że świadczyli na poczet umowy kredytu, podczas gdy w istocie świadczyli na poczet długu z bezpodstawnego wzbogacenia, powstałego wskutek nieważności tej umowy; świadczenia były spełniane w ramach tego samego stanu faktycznego, w związku z przekazaniem przez bank powodowi określonych środków i w celu spłaty zadłużenia wynikającego z przekazania przez bank środków pieniężnych. Pogląd przeciwny, negujący dopuszczalność zastosowania art. 411 pkt 4 k.c., został również wyrażony w orzecznictwie.

Sąd Apelacyjny wyraził wątpliwość, czy dla możliwości (lub jej braku) zakwalifikowania kolejnych spłat rat kredytu na poczet niewymagalnej wierzytelności pozwanego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia,

które ma swoje źródło w nieważnej umowie kredytu, przesadzające znaczenie ma fakt, że kredytobiorca świadczył w mylnym wyobrażeniu, iż umowa jest ważna, czy znaczenie należy nadać temu, że świadczył w tym celu, aby zmniejszyć swoje zadłużenie. Świadczenia jego pozostają w oczywistym związku z faktem uzyskania w pierwszej kolejności od banku określonego świadczenia pieniężnego, wskutek czego powstało zobowiązanie po stronie kredytobiorcy, jednak wobec nieważności umowy nie jest to zobowiązanie do zwrotu kredytu, lecz obowiązek zwrotu uzyskanego bezpodstawnego wzbogacenia. Wątpliwe ponadto jest to, czy doszukiwanie się w tej sytuacji podstaw prawnych świadczenia w innych stosunkach prawnych, które mogą wiązać strony (bezpodstawne wzbogacenie w miejsce stosunku umownego), może być rozważane jako obejście art. 410 § 2 k.c. przez unicestwienie roszczenia o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Wątpliwą jest również teza, że kredytobiorcy spłacając raty kredytu świadczyli na poczet niewymagalnego roszczenia banku o zwrot wypłaconego im kapitału jako świadczenia nienależnego w wyniku upadku umowy kredytu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w razie uznania, że do rozliczeń stron nie ma zastosowania teoria dwóch kondykcji, aktualizują się wątpliwości wyrażone w trzecim zagadnieniu prawnym. Ma ono związek z wykładnią Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którą sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, powinien w miarę możliwości zastosować krajowe przepisy proceduralne w taki sposób, aby wyciągnąć wszystkie konsekwencje, które na podstawie prawa krajowego wynikają ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru danego warunku, w celu zapewnienia, że konsument nie będzie nim związany. Zapewnienie skuteczności ochrony praw konsumenta wymaga rozważenia dopuszczalnych granic wykładni art. 321 § 1 k.p.c. w sporach konsumenckich.

Sąd Okręgowy podniósł m.in., że oddalenie powództwa o zapłatę pozbawia konsumenta efektywnej ochrony prawnej, mimo ustalenia, iż zawarte w umowie kredytu postanowienia są abuzywne w stopniu prowadzącym do upadku umowy. Wątpliwe jest, czy uzasadniona i aktualna dla spraw dotyczących ochrony konsumentów jest wykładnia art. 321 § 1 k.p.c., która nakazuje oddalenie powództwa w całości z tego względu, że

podnosząc zarzut nieważności strona nie zgłosiła żądania ustalenia nieważności, zgłaszając dalej idące żądanie zapłaty. Prounijna wykładnia prawa krajowego nie może prowadzić do wykładni *contra legem*, zatem uzasadnia pytanie, czy rzeczywiście treść art. 321 § 1 k.p.c. wyłącza możliwość ustalenia w sentencji wyroku nieważności umowy kredytu zawartej z konsumentem w sprawie, w której powołując się na tę nieważność konsument dochodził zapłaty, tj. zwrotu kwot, które świadczył na podstawie nieważnej umowy. Nie jest oczywiste, że w taki sposób dochodzi do naruszenia autonomii procesowej powoda, skoro podstawowym twierdzeniem pozwu jest zarzut nieważności umowy, a ponadto jest to okoliczność kluczowa dla rozstrzygnięcia sporu i podlega badaniu sądu w każdej tego typu sprawie.

A.T.

\*

III CZP 42/20

**„1. Czy w razie rozwiązania umowy pożyczki – będącej kredytem konsumenckim rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim – na skutek wypowiedzenia dokonanego przez pożyczkodawcę w związku z zaległościami w spłacie pożyczki, świadczenie ujęte w umowie stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, do którego zapłaty na rzecz pożyczkodawcy zobowiązuje się pożyczkobiorca, określone jako »wynagrodzenie prowizyjne« bądź »prowizja«, jest pozaodsetkowym kosztem kredytu, który ulega obniżeniu i dostosowaniu do czasu obowiązywania umowy zgodnie z wzorem ustalonym w art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim?**

**2. Czy w odniesieniu do umowy pożyczki, będącej umową o kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, świadczenie określone w niej jako »wynagrodzenie prowizyjne« bądź »prowizja« stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, do którego zapłaty na rzecz pożyczkodawcy zobowiązuje się pożyczkobiorca, jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c.?**

**3. Czy w sytuacji, gdy wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu ujętych w zawartej z konsumentem umowie pożyczki, będącej umową o kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, nie przekracza ich maksymalnego pułapu wyznaczonego w art. 36a tej ustawy, dopuszczalne jest badanie postanowień umowy przewidujących składniki pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz ich wysokość z punktu widzenia niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 lutego 2020 r., II Ca 679/19, T. Żak, R. Kubiak, B. Woźniak)*

W odniesieniu do pierwszego zagadnienia Sąd Okręgowy stwierdził, że można wywodzić, iż maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu ma być wartością dopasowaną do warunków zawartej umowy i nie powinny mieć na nią wpływu zdarzenia późniejsze związane z realizacją kontraktu, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jest więc wartością stałą, wyznaczoną treścią umowy. Ten sposób rozumowania potwierdza treść art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1083 – dalej: „u.k.k.”), który przyznaje konsumentowi uprawnienie do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w razie jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie, a uprawnienie to odnosi się także do pozaodsetkowych kosztów kredytu, w tym prowizji za udzielenie kredytu. W art. 36a ust. 1 u.k.k. jako zmienną wskazano „okres spłaty wyrażony w dniach”, który musi być powiązany z czasem obowiązywania umowy w niej określonym; w przeciwnym razie, w razie spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie, art. 49 u.k.k. co do pozaodsetkowych kosztów kredytu należałoby uznać za zbędny, gdyż obniżenie tych kosztów przysługiwałoby na podstawie art. 36a ust. 1 u.k.k.

Z drugiej strony w art. 36a ust. 2 u.k.k. jest mowa o pozaodsetkowych kosztach kredytu w stosunku do „całego okresu kredytowania”, co sugeruje, że kluczowy jest okres rzeczywistego pozostawania przez strony w stosunku kredytu konsumenckiego, a stosunek ten może ulec skróceniu wobec okresu ustalonego w umowie, np. na skutek wypowiedzenia umowy. W takim przypadku wysokość pozaodsetkowych kosztów

kredytu należałoby przeliczyć w odniesieniu do rzeczywistego czasu trwania umowy.

Co do drugiego zagadnienia prawnego Sąd Okręgowy wskazał m.in. na celowość usunięcia rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów powszechnych. Skłonił się do uznania, że „wynagrodzenie prowizyjne” lub „prowizja” z tytułu udzielenia pożyczki stanowi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. świadczenie główne, co uniemożliwia jego weryfikację z perspektywy klauzul abuzywnych, dostrzegł jednak, że w orzecznictwie sądów powszechnych bardzo często zajmowane jest stanowisko przeciwne, zazwyczaj oparte na argumencie, iż świadczenie takie nie stanowi *essentialia negotii* umowy pożyczki, lub na twierdzeniu, że wynagrodzenie z tytułu umowy pożyczki to jedynie odsetki, natomiast prowizja stanowi obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

Kolejna wątpliwość Sądu drugiej instancji sprowadza się do tego, czy art. 36a u.k.k., który należy zaliczyć do przepisów semiimperatywnych, skutkuje wyłączeniem kontroli abuzywności postanowień umów o kredyt konsumencki przewidujących pozaodsetkowe koszty kredytu, których suma nie przekracza wyznaczonego limitu. W art. 5 pkt 6a u.k.k. pojęcie kosztów zdefiniowano jako wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek. Wykładnia tego przepisu wskazuje, że pozaodsetkowe koszty kredytu mają być rozumiane maksymalnie szeroko, przy czym nie jest istotna nazwa, konstrukcja lub sposób obliczenia danego kosztu, lecz okoliczność, że tworzy on obciążenie finansowe po stronie konsumenta. Nie ma znaczenia, czy naliczane należności pozostają w adekwatnej wysokości wobec rzeczywistych kosztów ponoszonych przez kredytodawcę, wystarczy występowanie funkcjonalnego związku kosztu z umową o kredyt konsumencki. Skoro koszty pozaodsetkowe są dozwolone, a ustawa limituje je nie ze względu na ich poszczególne składniki, lecz ze względu na ich łączną wysokość, to można twierdzić, iż do wysokości limitu są one zgodne z prawem i jako takie nie mogą podlegać weryfikacji na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

To, co ustawodawca uznał za dopuszczalne i zgodne z prawem w jednej ustawie, nie może być jednocześnie niezgodne z prawem usta-

nowionym w innej, kolidowałoby to bowiem z założeniami racjonalności ustawodawcy i spójności obowiązującego porządku prawnego. Gdy umowa przewiduje jeden lub kilka składników pozaodsetkowych kosztów kredytu, gdy ich celem jest pokrycie rzeczywistych kosztów udzielenia kredytu lub zysk przedsiębiorcy, to do wysokości limitu nie mogą być uznane za niedozwolone postanowienia umowne, ani za mające na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Zgodnie z odmiennym stanowiskiem, celem ustawowego limitu wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu nie jest wyłączenie kontroli abuzywności, lecz uniemożliwienie kredytodawcom stosowania kosztów przekraczających ten limit, co nie wyklucza badania postanowień umowy w tym przedmiocie pod kątem abuzywności.

Na pozaodsetkowe koszty kredytu składają się różnego rodzaju opłaty i prowizje; sam fakt, że suma tych opłat, a nawet jedna z nich, nie przekracza ustawowego limitu, nie oznacza, iż każdy z kosztów pobierany jest zasadnie, a przewidujące go postanowienie umowne odzwierciedla art. 36a u.k.k. Gdyby taka była intencja ustawodawcy, to wprowadziłby przepisy wprost określające zamkniętą listę kosztów pozaodsetkowych oraz wielkości poszczególnych ich składników. Nie ma podstaw do przyjęcia, że unormowania art. 36a–36d u.k.k. mają charakter *lex specialis* w stosunku do art. 385<sup>1</sup> lub art. 58 k.c. i wyłączają ich zastosowanie. Obowiązanie limitu kosztów pozaodsetkowych nie wyłącza kontroli postanowień wzorca umowy, które odnoszą się do takich kosztów, pod względem ich abuzywności bądź ważności.

A.T.

\*

### III CZP 43/20

**„1. Czy w odniesieniu do umowy pożyczki, będącej umową o kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, świadczenie określone w niej jako »wynagrodzenie prowizyjne« bądź »prowizja« stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, do którego zapłaty na rzecz pożyczkodawcy zobowiązuje się pożyczkobiorca,**

jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c.?

2. Czy w sytuacji, gdy wysokość tzw. pozaodsetkowych kosztów kredytu ujętych w zawartej z konsumentem umowie pożyczki, będącej umową o kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, nie przekracza ich maksymalnego pułapu wyznaczonego w art. 36a tej ustawy, a więc w sytuacji, gdy wysokość tych kosztów zgodna jest z ustawą, dopuszczalne jest badanie postanowień umowy przewidujących składniki pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz ich wysokość z punktu widzenia niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2020 r., II Ca 1140/19, M. Miczke, R. Małecki, T. Żak)

Podobnie jak w przypadku zagadnienia prawnego w sprawie III CZP 42/20 (*vide* wyżej), Sąd Okręgowy wskazał m.in. na celowość usunięcia rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów powszechnych. Skłonił się do przyjęcia, że „wynagrodzenie prowizyjne” lub „prowizja” z tytułu udzielenia pożyczki stanowi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. świadczenie główne, co wyłącza możliwość weryfikacji przewidujących je postanowień z perspektywy przepisów o klauzulach abuzywnych. Zauważył jednak, że w orzecznictwie sądów powszechnych bardzo często zajmowane jest stanowisko przeciwne, zazwyczaj oparte na argumente, iż świadczenie takie nie stanowi *essentialia negotii* umowy pożyczki, lub na twierdzeniu, że dopuszczalne wynagrodzenie z tytułu umowy pożyczki to jedynie odsetki, natomiast zastrzeżenie prowizji stanowi obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

Sąd drugiej instancji zauważył również, że powstaje wątpliwość, czy art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1083 – dalej: „u.k.k.”), który należy zaliczyć do przepisów semiimperatywnych, skutkuje wyłączeniem kontroli abuzywności postanowień umów o kredyt konsumencki przewidujących pozaodsetkowe koszty kredytu, których suma nie przekracza wyznaczonego limitu. W art. 5 pkt 6a u.k.k. pojęcie kosztów zdefiniowano jako wszystkie



koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek. Wykładnia tego przepisu wskazuje, że pozaodsetkowe koszty kredytu mają być rozumiane maksymalnie szeroko; nie jest istotna nazwa, konstrukcja lub sposób obliczenia danego kosztu, lecz tylko to, że tworzy on obciążenie finansowe po stronie konsumenta. Nie ma znaczenia, czy naliczane należności pozostają w adekwatnej wysokości wobec rzeczywistych kosztów ponoszonych przez kredytodawcę, wystarczy występowanie funkcjonalnego związku kosztu z umową o kredyt konsumencki. Skoro koszty pozaodsetkowe są dozwolone, a ustawa limituje je nie ze względu na ich poszczególne składniki, lecz ze względu na ich łączną wysokość, to można twierdzić, że do wysokości limitu są one zgodne z prawem i jako takie nie mogą podlegać weryfikacji na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

To, co ustawodawca uznał za dopuszczalne i zgodne z prawem w jednej ustawie, nie może być jednocześnie niezgodne z prawem ustanowionym w innej ustawie, kolidowałoby to bowiem z założeniami racjonalności ustawodawcy i spójności obowiązującego porządku prawnego. Gdy umowa przewiduje jeden lub kilka składników pozaodsetkowych kosztów kredytu, gdy ich celem jest pokrycie rzeczywistych kosztów udzielenia kredytu lub zysk przedsiębiorcy, do wysokości limitu nie mogą być uznane za niedozwolone postanowienia umowne ani za mające na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

W orzecznictwie dostrzeżono również odmienne stanowisko, według którego celem ustawowego limitu wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu nie jest wyłączenie kontroli abuzywności, lecz uniemożliwienie kredytodawcom stosowania kosztów przekraczających ten limit, co nie wyłącza badania postanowień umowy w tym przedmiocie pod kątem abuzywności. Na pozaodsetkowe koszty kredytu składają się różnego rodzaju opłaty i prowizje; samo to, że suma tych opłat, a nawet jedna z nich, nie przekracza ustawowego limitu, nie oznacza, że każdy z kosztów pobierany jest zasadnie, a przewidujące go postanowienie umowne odzwierciedla art. 36a u.k.k. Gdyby taka była intencja ustawodawcy, to wprowadziłby przepisy wprost określające zamkniętą listę kosztów pozaodsetkowych oraz wielkości poszczególnych ich składników. Nie ma podstaw do przyjęcia, że unormowania

art. 36a–36d u.k.k. mają charakter *lex specialis* w stosunku do art. 385<sup>1</sup> i art. 58 k.c. oraz wyłączają ich zastosowanie. To, że obowiązuje limit kosztów pozaodsetkowych, nie wyłącza kontroli postanowień wzorca umowy, które odnoszą się do takich kosztów, pod względem ich abuzywności bądź ważności.

A.T.

\*

III CZP 44/20

**„Czy sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych z powództwa małoletniego dziecka przeciwko swojemu rodzicowi, której wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł, podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym?”**

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 6 kwietnia 2020 r., II Ca 178/20, T. Żak)

Sąd Okręgowy zważył, że ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) dokonano szerokiej nowelizacji postępowania cywilnego, a część zmian dotyczyła również postępowania uproszczonego. Zgodnie z art. 9 ust. 2 tej ustawy, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, zatem rozpoznawana przez Sąd Okręgowy sprawa powinna zostać rozpoznana według zmienionego postępowania cywilnego. Sąd zauważył również, że znowelizowany art. 505<sup>1</sup> k.p.c. utrzymał poprzedni sposób kwalifikowania spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym według kryterium przedmiotowego i wartościowego, zdecydowano jednak, że w postępowaniu są rozpoznawane powództwa jednego rodzaju, tj. o świadczenie, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 20 000 zł, a w sprawach o roszczenia z rękojmi lub gwarancji, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty. Artykuł 505<sup>1</sup> § 2 k.p.c. zawiera katalog spraw, które nie podlegają rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, tj. sprawy należące do właściwości sądów okręgowych, małżeńskie i z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi, z za-

kresu prawa pracy rozpoznawane z udziałem ławników, z zakresu ubezpieczeń społecznych, z wyjątkiem spraw wymienionych w art. 477<sup>8</sup> § 2 i spraw o rentę.

Powództwo alimentacyjne o kwotę nieprzekraczającą 20 000 zł jako sprawa o zasądzenie powinno być rozpoznane zgodnie z przepisami o postępowaniu uproszczonym, jednak art. 505<sup>1</sup> § 2 k.p.c. wskazuje, że w postępowaniu uproszczonym nie są rozpoznawane sprawy z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi. Powstaje zatem pytanie, czy sprawa o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych od rodzica na rzecz jego małoletniego dziecka mieści się w katalogu spraw podlegających wyłączeniu w rozpoznaniu ich w postępowaniu uproszczonym. Zdaniem Sądu Okręgowego, kierując się systematyką przepisów postępowania cywilnego oraz rodzinnego, nie należy spraw o powództwo alimentacyjne zaliczać do kategorii spraw definiowanych jako sprawy z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi. Należy zauważyć, że postępowanie w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi zostało ukształtowane także jako postępowanie odrębne (art. 453–458 k.p.c.), obejmujące sprawy o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz rozwiązanie przysposobienia, natomiast w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym stosunki między rodzicami a dziećmi uregulowano w art. 87–113<sup>6</sup>, ale nie należą do niego obowiązki alimentacyjne, które zawarte zostały w odrębnym dziale, tj. w art. 128–144<sup>1</sup> k.r.o.

Biorąc pod uwagę jasność przepisów dotyczących postępowania uproszczonego oraz to, że wyjątki wskazane w art. 505<sup>1</sup> § 2 k.p.c. podlegają ścisłej wykładni, Sąd Okręgowy skłonił się ostatecznie do objęcia spraw o świadczenia alimentacyjne, w tym między rodzicami a dziećmi, postępowaniem uproszczonym.

P.L.

\*

III CZP 46/20

**„1. Czy rozpoznając apelację złożoną po dniu 7 listopada 2019 r. w postępowaniu uproszczonym, sąd drugiej instancji związany jest wnioskiem zawartym w apelacji lub odpowiedzi na apelację o prze-**

**prowadzenie o rozprawy i musi wyznaczyć rozprawę apelacyjną, czy też może rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym pomimo wniosku o przeprowadzenie rozprawy?**

**2. Czy rozpoznając apelację złożoną po dniu 7 listopada 2019 r., w przypadku braku zawartego w apelacji lub odpowiedzi na apelację wniosku o przeprowadzenie rozprawy, a złożenia przez stronę w postępowaniu apelacyjnym nowych wniosków dowodowych lub wniosku o rozpoznanie postanowień sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia (art. 380 k.p.c.), sąd drugiej instancji musi wyznaczyć rozprawę aby te wnioski dowodowe rozpoznać na rozprawie, czy też wnioski dowodowe mogą zostać rozpoznane na posiedzeniu niejawnym?"**

*(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 27 marca 2020 r., II Ca 171/20, G. Karaś).*

Sąd Okręgowy zauważył, że przepisy intertemporalne ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) ustanowiły zasadę, iż do postępowań wszczętych i niezakończonych zastosowanie mają przepisy nowe (art. 9). W sprawie, której dotyczy zagadnienie, zmiana ustawy nastąpiła przed wydaniem wyroku, apelacja natomiast została złożona po wejściu w życie nowych przepisów, dlatego zgodnie z art. 9 ust. 4 do jej rozpoznania zastosowanie mają przepisy znowelizowane.

Sąd Okręgowy podniósł, że w zakresie apelacji wniesionej w postępowaniu uproszczonym istotna jest zmiana art. 505<sup>10</sup> k.p.c., w którym skreślono § 2 przewidujący możliwość rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym, chyba że strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację zażądała przeprowadzenia rozprawy, przy czym nie ma odesłania do stosowania przepisów o apelacji w postępowaniu zwykłym, przez co zachodzą wątpliwości, czy ustawodawca przez skreślenie tego paragrafu pozbawił strony możliwości złożenia wniosku o przeprowadzenie rozprawy, czy ma jednak zastosowanie art. 374 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy,

chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

Odnosząc się do drugiego zagadnienia, Sąd Okręgowy zauważył, że znowelizowany art. 374 k.p.c. wprowadził zasadę rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym, jednak wątpliwość dotyczyła sytuacji, w której wniosek o przeprowadzenie rozprawy w toku postępowania apelacyjnego nie został złożony, przy czym strona wniosowała o przeprowadzenie nowych dowodów lub złożyła wniosek o rozpoznanie postanowień sądu pierwszej instancji, które podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia (art. 380 k.p.c.). Powstaje pytanie, czy jeżeli wnioski te podlegają oddaleniu, sąd drugiej instancji musi wyznaczyć rozprawę tylko po to, żeby je oddalić, czy też może uczynić to na posiedzeniu niejawnym.

P.L.

\*

### III CZP 47/20

**„Czy w stanie prawnym obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. na mocy nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzonej ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) zażalenie na postanowienie w przedmiocie zagrożenia osobie, pod której pieczę dziecko pozostaje, niewykonującej albo niewłaściwie wykonującej obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem za każde naruszenie obowiązku rozpoznaje inny skład sądu pierwszej instancji czy sąd drugiej instancji?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 2 marca 2020 r., II Cz 1844/19, T. Kołbuc, C. Klepacz, H. Wicik)*

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą prawną zaskarżonego postanowienia jest art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c., na które – zgodnie z art. 598<sup>15</sup> § 3 k.p.c. – przysługuje zażalenie. Przepis ten nie wskazuje jednak sądu właś-

ciwego do jego rozpoznania, zatem konieczne jest odpowiednie zastosowanie przepisów o procesie (art. 13 § 2 k.p.c.). Zdaniem Sądu drugiej instancji, w orzecznictwie przesądzona została kwestia, że pomimo merytorycznego charakteru, postanowienia wydane na podstawie art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c. nie kończą postępowania w sprawie. Zażalenie, o którym mowa w art. 598<sup>15</sup> § 3 k.p.c., nie zostało wymienione ani w art. 394 § 1 k.p.c., ani w art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c. W konsekwencji powstaje pytanie, czy właściwym do rozpoznania przedmiotowego zażalenia jest sąd pierwszej instancji w innym składzie, czy sąd drugiej instancji.

Sąd Okręgowy poszukiwał odpowiedzi analizując kontekst historyczny. Stwierdził, że uregulowanie spraw dotyczących wykonywania obowiązków wynikających z orzeczeń lub ugód określających kontakty z dzieckiem w księdze drugiej kodeksu postępowania cywilnego normującej postępowanie nieprocesowe nie pozbawiło tych spraw *stricto* wykonawczego charakteru. Następują one po wydaniu orzeczenia rozstrzygającego sprawę cywilną co do istoty, służą zatem zapewnieniu wykonania orzeczenia, tak jak sprawy podlegające wykonaniu w postępowaniu egzekucyjnym. Badany w tych sprawach aspekt merytoryczny, tj. przyczyny niewykonywania orzeczenia przez uczestnika w sposób dobrowolny, tego charakteru nie zmienia. W obecnym stanie prawnym zażalenie na postanowienie wydane w postępowaniu egzekucyjnym rozpoznaje sąd, który wydał zaskarżone postanowienie w składzie trzech sędziów (art. 767<sup>4</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.), co przy uwzględnieniu domniemania kognicji sądu rejonowego w tym postępowaniu (art. 758 k.p.c.), powoduje że ten środek zaskarżenia nie prowadzi do przekazania kompetencji do rozpoznania sprawy sądowi okręgowemu. Skoro zatem zarówno postępowanie egzekucyjne, jak i postępowania dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem następują w fazie wykonawczej sprawy cywilnej, to za uzasadnioną można przyjąć kognicję innego składu sądu pierwszej instancji do rozpoznania zażalenia wniesionego na postanowienie wydane na podstawie art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w drodze analogicznego zastosowania art. 767<sup>4</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Sąd Okręgowy wskazał jednak, że charakter orzeczenia w przedmiocie zagrożenia nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej za naruszenie obowiązków wynikających z orzeczenia albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dziec-

kiem okazał się decydujący dla wyodrębnienia tej kategorii spraw z postępowania egzekucyjnego i uregulowania jej w postępowaniu rozpoznawczym. Ustawodawca w sposób stanowczy pozbawił je egzekucyjnego charakteru i dał prymat zagadnieniom merytorycznym badanych w tych sprawach, sprowadzających się do odpowiedzi na pytanie, czy pomimo sprzeczności zachowania osoby z obowiązkami nałożonymi na nią w ramach kontaktów innej osoby z dzieckiem, zachowanie to jest zgodne z ważnym interesem dziecka. Nadrzędność dobra dziecka, typowa dla spraw opiekuńczych rozpoznawanych w postępowaniu rozpoznawczym, przemawia za przyjęciem takiego charakteru omawianych spraw. Zbliża to zażalenie wywiedzione na podstawie art. 598<sup>15</sup> § 3 k.p.c. do apelacji, która w postępowaniu nieprocesowym przysługuje od postanowień sądu pierwszej instancji co do istoty sprawy i zgodnie z art. 367 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. jest rozpoznawana przez sąd drugiej instancji, czyli w tym przypadku przez sąd okręgowy. Dobro dziecka, które uzasadnia dopuszczanie wyjątków od zasady poszanowania orzeczeń lub ugód zawartych przed sądem lub mediatorem, spowodowało, że Sąd Okręgowy przychylił się do takiej możliwości rozstrzygnięcia kognicji sądu do rozpoznania zażalenia na postanowienia wydane na podstawie art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

M.M.

\*

III CZP 48/20

**„Czy dopuszczalna jest droga sądowa dla wystąpienia z powództwem o wynagrodzenie szkód łowieckich w przypadku niezrealizowania przez dzierżawcę albo zarządcę obwodu łowieckiego obowiązków wynikających z przepisów art. 46–46c ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 67) i niesporządzenia protokołu, o którym mowa w art. 46d ust. 1 w związku z art. 46a ust. 4 albo art. 46c ust. 5 tej ustawy, a w konsekwencji braku wydania decyzji przewidzianej w art. 46e ust. 1 i 4 ustawy?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 17 kwietnia 2020 r., I Cz 750/19, D. Twardowska, A. Kuta, M. Gregorowicz)*

Sąd Okręgowy przypomniał, że zmiana obowiązująca od dnia 23 sierpnia 2018 r., dokonana ustawą z dnia 15 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw, przez wprowadzenie sformalizowanej procedury szacowania szkód łowieckich ukształtowała nowy przebieg procesu zgłaszania oraz szacowania tych szkód. Dostrzegł, że ustawodawca nie przewidział, jakie czynności powinien podjąć właściciel lub posiadacz gruntów, gdy dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego odmawia lub nie przeprowadza szacowania szkód łowieckich.

Pozwane koło łowieckie jako dzierżawca obwodu łowieckiego ani nie przystąpiło do oględzin i szacowania, ani nie sporządziło żadnych dokumentów z tym związanych, a w szczególności protokołu. Nie doszło w konsekwencji także do wydania decyzji ostatecznej – pozytywnej lub negatywnej – o której stanowi art. 46e ust. 1 i 4 Prawa łowieckiego, a dopiero wtedy właściciel albo posiadacz gruntów rolnych, na których zostały wyrządzone szkody, a także dzierżawca albo zarządca obwodu łowieckiego z niej niezadowolony, może w terminie trzech miesięcy od dnia jej doręczenia wnieść powództwo do sądu właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkody. Sąd drugiej instancji wskazał również na koncepcję czasowej niedopuszczalności drogi sądowej, związanej z obowiązkiem wcześniejszego wyczerpania trybu administracyjnego.

Sąd Okręgowy rozważał również pogląd, że w razie odmowy szacowania szkód łowieckich przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego, a szczególnie w przypadku nieprzeprowadzenia szacowania przez te podmioty, właściciel lub posiadacz gruntów powinien w terminie siedmiu dni od otrzymania odmowy szacowania lub upływu terminu, w którym dzierżawca lub zarządca powinien wyznaczyć termin szacowania, złożyć odwołanie do nadleśniczego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkody. Za przyjęciem takiej możliwości mogłoby przemawiać przede wszystkim to, że jego decyzja może określić wysokość kompensaty należnej właścicielowi lub posiadaczowi gruntów, a tym samym kształtować obowiązki dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego wobec poszkodowanego, bez konieczności wdawania się spór przed sądem powszechnym. Nieprzeprowadzenie procedury



szacowania przed nadleśniczym w istocie rzeczy sprowadzałby ją ponownie do jedynie fakultatywnego, pozasadowego sposobu rozwiązania sporu.

Rozwiązanie takie wzbudziło jednak wątpliwości Sądu drugiej instancji w kontekście ograniczonego odesłania zawartego w art. 49 a ust. 1 Prawa łowieckiego, co mogłoby prowadzić do pozbawienia właściciela albo posiadacza gruntów rolnych, na terenie których wystąpiła szkoda, prawa do dochodzenia roszczenia o charakterze cywilnym.

M.M.

\*

III CZP 49/20

**„Czy wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych i doręczenie tego postanowienia wraz z uzasadnieniem podlega opłacie stałej w wysokości 100 zł, o której mowa w art. 25b ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych?”**

*(postanowienie Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 5 maja 2020 r., I C 592/19, D. Szufnarowski)*

Sąd Rejonowy stwierdził, że językową wykładnię art. 25b ust. 1 u.k.s.c. przyjmuje duża część sądów powszechnych, domagając się uiszczenia stuzłotowej opłaty od wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych tudzież postanowienia o odmowie ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Wykładnia ta znajduje oparcie w wyrażonej w art. 2 ust. 2 u.k.s.c. zasadzie odpłatności postępowania cywilnego oraz w tym, że przewidziane w art. 95 ustawy zwolnienie z obowiązku ponoszenia określonych w tym przepisie opłat ma charakter wyjątkowy i w związku z tym nie może być interpretowane rozszerzająco. Przyjęcie wykładni o obowiązku uiszczenia opłaty od wskazanego wniosku rodzi dodatkowe konsekwencje polegające na tym, że opłata ta nie może zostać stronie zwrócona nawet w przypadku uwzględnienia jej skargi (zażalenia), poza wyjątkiem opisanym w art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e i f u.k.s.c., czyli oczywistego naruszenia prawa przez

referendarza sądowego lub sąd pierwszej instancji. W konsekwencji więc nawet jeżeli strona po wniesieniu środka zaskarżenia uzyskałaby w sądzie odwoławczym korzystne dla siebie rozstrzygnięcie (zwolnienie od kosztów sądowych), to i tak obarczona byłaby uiszczoną wcześniej opłatą od wniosku o uzasadnienie postanowienia. Wątpliwe jest przy tym stanowisko, że zwolnienie działa z mocą wsteczną i obejmuje opłatę od wniosku o uzasadnienie, która po pozytywnym rozpoznaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych podlega zwrotowi na podstawie art. 100 lub 101 w związku z art. 80 u.k.s.c.

Sąd Rejonowy przychylił się jednak do poglądu, że wykładnia art. 25b u.k.s.c. w zakresie, w jakim dotyczy postępowania związanego z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych (ustanowienie pełnomocnika z urzędu), musi uwzględniać specyfikę postępowania w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych, która z założenia zakłada bezpłatność tego postępowania wpadkowego (art. 3 u.k.s.c.) Bezpłatność ta ma na celu wyeliminowanie ograniczeń w realizacji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), należy zatem przyjąć, że skoro nie pobiera się opłat od skargi na orzeczenie referendarza sądowego w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych (odmowy ustanowienia adwokata lub radcy prawnego) i nie pobiera się opłat od zażalenia na postanowienie sądu, którego przedmiotem jest odmowa zwolnienia od kosztów sądowych (cofnięcie takiego zwolnienia oraz odmowa ustanowienia adwokata lub radcy prawnego lub ich odwołanie), to wolny od opłat powinien być również wcześniejszy etap postępowania związany właśnie ze złożeniem wniosku o uzasadnienie postanowienia (art. 357 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 25b u.k.s.c.).

M.M.

\*

III CZP 50/20

**„Czy wniesienie skargi kasacyjnej przez jedną ze stron postępowania skutkować powinno odrzuceniem zażalenia na orzeczenie sądu drugiej instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów**

**postępowania apelacyjnego, niezależnie od tego, która ze stron wniosła zażalenie?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 19 lutego 2020 r., VIII Ca 525/19, M. Paczkowski, W. Jasiński, R. Krawczyk)*

Sąd drugiej instancji wskazał, że wykładnia gramatyczna art. 394<sup>2</sup> § 1<sup>1</sup> pkt 3 k.p.c. wskazuje, iż zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów procesu, jest co do zasady dopuszczalne, natomiast jest niedopuszczalne w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez którąkolwiek ze stron lub uczestników w postępowaniu nieprocesowym. Przy takim rozumieniu przepisu zażalenie wniesione w niniejszej sprawie w chwili jego wnoszenia było dopuszczalne, ale na skutek późniejszego wniesienia skargi kasacyjnej przez innego uczestnika stało się niedopuszczalne i jako takie podlega odrzuceniu. Takie rozumienie przepisu mogłoby prowadzić do nadużyć.

Sąd drugiej instancji przedstawił sytuację, w której strona przeciwna wnosi skargę kasacyjną z pełną świadomością, że zostanie ona odrzucona, tylko po to, aby doprowadzić do odrzucenia oczywiście zasadnego zażalenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, wykładnia gramatyczna art. 394<sup>2</sup> § 1<sup>1</sup> pkt 3 k.p.c. prowadzi do wniosków absurdalnych i stosowanie tego przepisu zgodnie z taką wykładnią może prowadzić do sytuacji, w której strony (uczestnicy) będą pokrzywdzeni. To skłoniło sąd drugiej instancji do sięgnięcia do wykładni celowościowej.

Można rozważać, czy cel ustawodawcy dokonującego nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego był taki, aby podobnie jak w przypadku art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c. wyeliminować sytuację, w której ta sama strona lub uczestnik w postępowaniu nieprocesowym wnosi środek zaskarżenia w postaci zażalenia na orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu (kosztów postępowania w postępowaniu nieprocesowym) i jednocześnie wnosi skargę kasacyjną. Jednak brzmienie art. 394<sup>2</sup> § 1<sup>1</sup> pkt 3 k.p.c. wskazuje, że tego celu, jaki być może przyświecał ustawodawcy, nie udało się osiągnąć. Jedynie zatem w drodze wykładni celowościowej można dojść do przekonania, że zażalenie wniesione przez jedną ze stron na postanowienie sądu drugiej instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, jest dopuszczalne i nie podlega odrzuceniu, mimo iż inna strona wniosła skargę kasacyjną, zaskar-

żając w całości orzeczenie wydane przez sąd drugiej instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego, taka wykładnia wątpliwego przepisu wydaje się bardziej właściwa, chociaż wymaga orzekania wbrew jego brzmieniu.

Sąd drugiej instancji uwypuklił również problemem sprawności postępowania, gdyż do tej pory rozpoznawanie zażaleń na orzeczenia sądów drugiej instancji w przedmiocie kosztów oraz nadawanie biegu skardze kasacyjnej od tego samego orzeczenia odbywało się niezależnie. W obecnym stanie prawnym, gdy dopuszczalność zażalenia jest uzależniona od tego, czy nie zostanie wniesiona skarga kasacyjna, celowe byłoby oczekiwanie z rozpoznaniem zażalenia do upływu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej.

M.M.

## GLOSY

### prawo cywilne materialne

**Osoby zainteresowane mogą ustanawiać tylko takie ograniczone prawa rzeczowe, jakie są przewidziane w ustawie, przy uwzględnieniu, iż każde z tych praw ma zdefiniowane ustawowo cechy nie podlegające modyfikacji.**

*(postanowienie z dnia 12 listopada 1997 r., I CKN 321/97, S. Da-browski, Z. Strus, L. Walentyłowicz, nie publ.)*

#### Glosa

**Daniela Jakimca**, Glosa 2020, nr 2, s. 28

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator wskazał, że Sąd Najwyższy dążąc do unifikacji stanowisk prezentowanych w jurysprudencji, wyjaśnił w omawianym orzeczeniu zagadnienie zamkniętego katalogu ograniczonych praw rzeczowych. Zaznaczył, że wyjaśnienie tego zagadnienia wynika z potrzeby unifikacji stanowisk w doktrynie i judykaturze. Zwrócił uwagę, że sądy rozpoznające sprawy w postępowaniu cywilnym, jak pokazuje praktyka, niejednolicie oceniają zakres uprawnień i obowiązków wynikających z treści ograniczonych praw rzeczowych. Podkreślił, że wśród ograniczonych praw rzeczowych istotne znaczenie dla obrotu prawnego nieruchomościami mają służebności i użytkowanie. Według autora, wymienione ograniczone prawa rzeczowe oddziałują na wykonywanie prawa do nieruchomości, jednocześnie nie pozostając bez znaczenia dla jej wartości.

Każde z tych praw w innym zakresie oddziałuje na wykonywanie prawa do nieruchomości, co wynika z ich istoty.

Konkludując glosator podkreślił, że w art. 244 § 1 k.c. ustawodawca przyjął zasadę zamkniętej listy (*numerus clausus*) uregulowanych tam ograniczonych praw rzeczowych. Implikacją tej zasady jest to, że zainteresowani mogą ustanawiać tylko takie ograniczone prawa rzeczowe, jakie są przewidziane w treści wskazanego przepisu. Każde z wymienionych w art. 244 § 1 k.c. ograniczonych praw rzeczowych ma zdefiniowane ustawowo cechy, które nie podlegają modyfikacji. Autor wskazał, że w przypadku ujawnienia ograniczonych praw rzeczowych w księdze wieczystej wpis powinien zawierać wszystkie *essentialia* określone przez ustawodawcę. Stanowi to skutek tego, że księgi wieczyste jako rejestry publiczne pełnią w obrocie cywilnoprawnym doniosłą rolę, a przez ujawnienie stanu prawnego nieruchomości tworzą podstawy bezpiecznego obrotu prawnego.

An.T.

\*

**Wyznaniowymi żydowskimi osobami prawnymi w rozumieniu ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r. Nr 41, poz. 251 ze zm.) są tylko osoby, które zostały wymienione w art. 5, 6 i 22 tej ustawy. Charakter działalności, nawet pokrywający się z celami realizowanymi przez wyznaniowe żydowskie osoby prawne, nie ma znaczenia.**

*(wyrok z dnia 9 lutego 2007 r., III CSK 411/06, G. Bieniek, J. Frackowiak, M. Kocon, OSNC 2008, nr 1, poz. 9; BSN 2007, nr 6, s. 14; NPN 2007, nr 3, s. 34; R.Pr. 2008, nr 1, s. 93; Rej. 2008, nr 1, s. 189)*

## **Glosa**

**Pawła Boreckiego**, Glosa 2020, nr 2, s. 116

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor krytycznie odniósł się do zwężenia przez Sąd Najwyższy wykładni pojęcia „wyznaniowa żydowska osoba prawna”, która prowadzi

do ograniczenia możliwości dochodzenia roszczeń w postępowaniach reprivatyzacyjnych przez inne osoby prawne niż były żydowskie gminy wyznaniowe. Jego zdaniem, opowiedzenie się przez Sad Najwyższy przy ocenie charakteru takich osób prawnych za kryterium formalnym, z pominięciem wykładni funkcjonalno-celowościowej, budzi zastrzeżenia.

Zdaniem glosatora, stanowisko Sądu Najwyższego, że odpowiednie postanowienia ustawy o stosunku państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej należy interpretować w kontekście innych indywidualnych ustaw wyznaniowych, trzeba oceniać jako nieuwzględniające specyfiki organizacyjnej judaizmu. Przyjęcie zwięzającej interpretacji pojęcia „wyznaniowa żydowska osoba prawna” jest w ocenie autora niezgodne także z zasadą poprawnej legislacji oraz z zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także z zasadą sprawiedliwości społecznej. Jak wskazał autor, gminy wyznaniowe żydowskie w wielu dziedzinach są gorzej traktowane niż największe lub najstarsze kościoły chrześcijańskie.

W konkluzji glosator stwierdził, że dokonując interpretacji pojęcia „wyznaniowa żydowska osoba prawna” Sąd Najwyższy mógł skorzystać z dorobku Komisji Regulacyjnej do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich, która przyjęła jednomyślne stanowisko, iż obejmuje ono stowarzyszenia i fundacje ustanowione przez były gminy wyznaniowe żydowskie w Polsce, a także stowarzyszenia i fundacje tworzone przez osoby prawne i fizyczne w celu realizowania działalności statutowej byłych gmin wyznaniowych żydowskich. Wykładnia ta, w ocenie autora, znamienuje się historycznym oraz społecznym realizmem, a jednocześnie trudno uznać ją za rozszerzającą.

Autor opublikował głosę do tego wyroku także na łamach Studiów Prawa Publicznego 2020, nr 1, s. 163 (omówienie niebawem).

K.W.

\*

**Sprzeczność uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z umową spółki nie jest samodzielną przesłanką**

**uzasadniająca uwzględnienie powództwa o uchylenie tej uchwały (art. 249 § 1 k.s.h.).**

*(uchwała z dnia 10 marca 2016 r., III CZP 1/16, D. Dończyk, J. Kasprzyzyn, Z. Kwaśniewski, OSNC 2017, nr 2, poz. 17; BSN 2016, nr 3, s. 6; Rej. 2016, nr 3, s. 152)*

**Glosa**

**Weroniki Herbert**, Młody Jurysta 2019, nr 4, s. 53

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka podjęła polemikę z poglądem negującym autonomiczny charakter przesłanki sprzeczności uchwały wspólników z umową spółki jako podstawy uchylenia uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Uznała kierunek rozstrzygnięcia oraz podniesione w uchwale przez Sąd Najwyższy argumenty za niewystarczające. Przyznała, że samodzielność przesłanki sprzeczności uchwały wspólników z umową spółki jest w doktrynie kwestią sporną. Wskazała, że przedstawiciele doktryny, podobnie jak Sąd Najwyższy, opowiadają się za koniecznością łącznego spełnienia przesłanek godzenia w interes spółki lub pokrzywdzenia wspólnika oraz dobrych obyczajów lub sprzeczności uchwały z umową spółki, głównie na podstawie wykładni językowej art. 249 § 1 k.s.h. Zastrzegła jednak, że wykładnia językowa nie prowadzi do bezspornych rezultatów, a rezultaty wykładni pozajęzykowej wskazują na trafność poglądu mniejszościowego, kontestującego takie stanowisko. W tym zakresie komentatorka posiłkowała się wykładnią językową, funkcjonalną, systemową oraz historyczną art. 249 § 1 k.s.h.

Głosę krytyczną do uchwały sporządziła D. Wajda (Glosa 2017, nr 1, s. 24), natomiast głosę aprobującą opracował M. Zejda (Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2017, nr 2, s. 75), a komentarze sporządziły A. Klimek i M. Czaińska (MPH 2016, nr 3, s. 42 i MoP 2017, nr 19, dodatek, s. 30) oraz K. Bilewska (Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2018, poz. 5). Omówili ją także w przeglądach orzecznictwa: P. Popardowski (Glosa 2016, nr 3, s. 5 i Rocznik Orzecznictwa



i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych 2017, s. 428) oraz M. Strus-Wołos (Pal. 2016, nr 7–8, s. 206).

M.M.

\*

**Prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody nie odpowiada za szkodę wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, jeżeli istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, choćby osoba ta nie została zidentyfikowana (art. 435 k.c.).**

*(uchwała z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 30/17, J. Gudowski, R. Trzaskowski, B. Dobrowolski, OSNC 2018, nr 6, poz.55; BSN 2017, nr 7, s. 4; Rej. 2017, nr 9, s. 158; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 3, s. 129)*

## **Glosa**

**Małgorzaty Serwach**, Prawo Asekuracyjne 2020, nr 1, s. 85

Glosa jest zasadniczo krytyczna.

Autorka przytoczyła wyrażane w doktrynie i orzecznictwie poglądy dotyczące przewidzianej w art. 435 k.c. okoliczności egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy osoby trzeciej i zwróciła uwagę na występujące w związku z rygorystycznymi kryteriami wypracowanymi przez naukę prawa cywilnego praktyczne problemy z wykazaniem tej przesłanki egzoneracyjnej. Zdaniem glosatorki, zaproponowane przez Sąd Najwyższy ujęcie tego problemu, podyktowane względami praktycznymi, ma jednak pewne wady i otwiera duże możliwości dla podmiotów ponoszących odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, które mogą nadużywać tej okoliczności egzoneracyjnej; stanie się ona dużo łatwiejsza do wykazania niż wyłączna wina poszkodowanego lub chociażby siła wyższa.

Zdaniem autorki, zaproponowana przez Sąd Najwyższy interpretacja w znaczny sposób osłabia sytuację poszkodowanego, który w wielu przypadkach nie będzie mógł uzyskać odszkodowania ani od podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo, ani od osoby trzeciej, skoro nie została

ona zidentyfikowana, ani od ubezpieczyciela OC. Glosatorka wskazała również na ryzyko, że zaproponowana wykładnia mogłaby być stosowana nie tylko na tle art. 435 k.c., ale we wszystkich przypadkach odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

W ocenie glosatorki, teza głosowanej uchwały, na pozór „rewolucyjna”, może jednak nie przynieść dużych zmian w dotychczasowym orzecznictwie sądowym, w wielu bowiem przypadkach nie zostanie wykazane, że wina niezidentyfikowanej osoby trzeciej nie miała charakteru winy wyłącznej, przesądzającej o możliwości zwolnienia się z odpowiedzialności.

Głosę opracował T. Nowakowski (Rejent 2018, nr 11, s. 45). Komentowaną uchwałę omówili: M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2017, nr 10, s. 98), M. Sekuła-Leleno w opracowaniu „Indywidualizacja osoby trzeciej jako przesłanka egzoneracyjna odpowiedzialności z art. 435 k.c.” (MoP 2018, nr 22, s. 1208) oraz N. Rycko (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 101).

K.L.

\*

**Postanowienia umowy najmu zawartej na czas oznaczony przyznające wynajmującemu, w razie opóźnienia najemcy z zapłatą czynszu, prawo do odebrania rzeczy wynajętej do czasu uregulowania zaległości z zachowaniem obowiązku najemcy zapłaty pełnego czynszu są sprzeczne z właściwością (naturą) tego stosunku prawnego.**

*(uchwała z dnia 11 stycznia 2018 r., III CZP 93/17, A. Owczarek, R. Trzaskowski, K. Zawada, OSNC 2018, nr 10, poz. 98; BSN 2018, nr 1, s. 7; Rej. 2018, nr 2, s. 157; R.Pr., Zeszyty Naukowe, 2018, nr 1, s. 165)*

## **Glosa**

**Marcina Drewka**, Glosa 2020, nr 2, s. 36

Glosa jest aprobująca.

Dotyczy ona uchwały Sądu Najwyższego stanowiącej pierwsze orzeczenie odnoszące się wprost do umowy długoterminowego najmu po-

jazdów. Autor glosy rozważał kwestie kwalifikacji prawnej tej umowy oraz jej relacje względem umowy najmu w rozumieniu art. 659 k.c. Zanalizował ponadto zagadnienie dopuszczalności stosowania występującej powszechnie w obrocie, tzw. klauzuli odebrania rzeczy najemcy z jednoczesnym obowiązkiem zapłaty pełnego czynszu.

Odnosnie do kwalifikacji prawnej umowy długoterminowego najmu pojazdów glosator stwierdził, że obserwacja praktyki kontraktowej pozwala wskazać, że w Polsce wykształciły się trzy główne modele umów dotyczących używania pojazdów: umowa najmu krótkoterminowego, umowa najmu długoterminowego oraz umowa leasingu. Stwierdził też, że nie do końca wydaje się uzasadnione zakwalifikowanie przez Sąd Najwyższy tej umowy, zawierającej w sobie też elementy umowy leasingu oraz zlecenia, jako klasycznej umowy najmu w rozumieniu art. 659 k.c. Przemawiają za tym w szczególności, w jego ocenie, ukształtowana praktyka obrotu gospodarczego, cel i treść umowy. Na rzecz takiej kwalifikacji przemawia również analiza praktyki kontraktowej występującej w obcych systemach prawnych, należało więc, zdaniem glosatora, przyjąć, że umowa długoterminowego najmu pojazdów stanowi nowy typ umowy nienazwanej.

Następnie autor glosy analizował zagadnienie klauzuli odebrania rzeczy w umowie najmu oraz w umowie długoterminowego najmu pojazdów. Zaaprobował też stanowisko Sądu Najwyższego, że w przypadku umowy najmu nie jest dopuszczalna klauzula pozwalająca na odebranie rzeczy najemcy z jednoczesnym zastrzeżeniem obowiązku zapłaty czynszu w pełnej wysokości. *A contrario* zatem nie jest wykluczona klauzula umowna zezwalająca na czasowe odebranie rzeczy wskutek rażącego naruszenia umowy przez najemcę i zastrzeżenie zapłaty czynszu w odpowiedniej wysokości, odpowiadającego części świadczenia rzeczywiście spełnianego w tym czasie przez wynajmującego. Kwestia oceny dopuszczalności takiej klauzuli wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy. Klauzula ta ma też za zadanie przeciwdziałać wskazanym nieuczciwym praktykom rynkowym. Glosator stwierdził, że Sąd Najwyższy szeroko odniósł się do kwestii, iż klauzula ta może ograniczyć interes prawny najemcy, pominął jednak problem zapewnienia stosownej ochrony prawnej wynajmującemu.

Odnosząc się do dopuszczalności stosowania klauzuli odebrania rzeczy w umowie długoterminowego najmu pojazdu, glosator przyjął, że nawet przy założeniu, iż umowa najmu długoterminowego pojazdów stanowi umowę nienazwaną, ocena dopuszczalności klauzuli odebrania rzeczy z zastrzeżeniem pełnej zapłaty czynszu pozostaje zasadniczo niezmienna. Umowa najmu długoterminowego pojazdów zawiera w sobie elementy umów: najmu, leasingu, a w marginesowym stopniu również umowy zlecenia. Z poczynionych wcześniej rozważań wynika, że wspomniana klauzula nie byłaby dopuszczalna w ramach umowy najmu. Do analogicznych wniosków glosator doszedł odnośnie do przepisów regulujących umowę leasingu.

W konkluzji glosator stwierdził, że bez względu na to, czy umowa długoterminowego najmu pojazdów zostanie zakwalifikowana jako odmiana klasycznej umowy najmu czy jako umowa nienazwana, klauzula pozwalająca na odebranie rzeczy najemcy i żądanie zapłaty pełnego czynszu nie jest dopuszczalna. Klauzula taka prowadziłaby do naruszenia zasady wzajemności świadczeń, a przez to natury (właściwości) zobowiązania. Dodatkowo przyjęcie dopuszczalności wskazanej klauzuli godziłaby w ukształtowaną praktykę obrotu. Jednocześnie należało przyjąć, że zasadniczo dopuszczalne jest zastrzeżenie klauzul pozwalających na naliczenie opłat w odpowiednio zmniejszonej wysokości, stosownie do części świadczenia rzeczywiście spełnianego.

Głosę do orzeczenia opracowała A. Bazylewicz (Transformacje Prawa Prywatnego 2019, nr 3, s. 81). Uchwała została omówiona przez M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2018, nr 3, s. 115) oraz przez E. Wojtaszek-Mik (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2019, s. 110).

P.G.

\*

**Art. 678 § 1 k.c. nie jest podstawą do objęcia nabywcy wynajmowanej nieruchomości skutkami umowy cesji wierzytelności o zapłatę płatnego okresowo czynszu zawartej przez poprzedniego właściciela takiej nieruchomości.**

**Po sprzedaży przez wynajmującego – cedenta wynajętej nieruchomości cesjonariusz z umowy przelewu wierzytelności o zapłatę płatnego okresowo czynszu nie może domagać się od najemcy, aby świadczył czynsz na jego rzecz.**

(wyrok z dnia 15 lutego 2018 r., I CSK 472/17, M. Romańska, M. Koba, A. Kozłowska, M.Pr.Bank. 2019, nr 11, s. 35)

## **Glosa**

**Tomasza Czecha**, Glosa 2020, nr 2, s. 44

Glosa jest aprobująca.

Autor podzielił koncepcję zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którą wierzytelność o zapłatę czynszu za dany okres najmu powstaje w chwili rozpoczęcia tego okresu, a przed jego nadejściem należy zakwalifikować ją jako wierzytelność przyszłą, choćby jej treść została już odpowiednio skonkretyzowana. Glosator zastrzegł jednak, że konkretyzacja taka nie zawsze dokonuje się w chwili rozpoczęcia okresu i może, stosownie do okoliczności, nastąpić wcześniej, np. w chwili zawarcia umowy najmu. Skonkretyzowanie treści wierzytelności *per se* nie powoduje, zdaniem autora, że zawsze należy ją zakwalifikować jako wierzytelność istniejącą. W przypadku wierzytelności czynszowej kryterium decydującym o jej powstaniu w majątku wynajmującego jest rozpoczęcie danego okresu najmu, do którego wierzytelność się odnosi.

W ocenie glosatora, Sąd Najwyższy dokonał prawidłowej oceny konsekwencji prawnych zbycia wynajętej rzeczy, gdy wynajmujący uprzednio dokonał przelewu wierzytelności o uiszczenie czynszu i trafnie uznał, że art. 678 § 1 k.c. nie powoduje wstąpienia nabywcy przedmiotu najmu do umowy przelewu wierzytelności czynszowych. Zdaniem autora, Sąd Najwyższy trafnie zaakcentował również, że po zbyciu wynajętego przedmiotu uprawnienie do pobierania wynagrodzenia w zamian za udostępnienie rzeczy do korzystania wchodzi do majątku nabywcy wynajętej rzeczy.

Glosator zaprezentował także alternatywną, odrzuconą przez Sąd Najwyższy, kwalifikację wierzytelności czynszowych przed rozpoczęciem danego okresu najmu jako istniejących, lecz niewymagalnych,

oraz skutki takiej kwalifikacji dla przelewu wierzytelności czynszowych dokonanego przed zbyciem przedmiotu najmu oraz obowiązków najemcy i praw nabywcy wynajętej rzeczy. Przedstawił także formułowane w nauce prawa cywilnego koncepcje nabycia wierzytelności przyszłych: pośredniego oraz bezpośredniego.

K.L.

\*

**Dopuszczalne jest postanowienie umowy ubezpieczenia auto-casco, że podstawę ustalenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej stanowi wartość pojazdu ustalona przez ubezpieczyciela w dniu zawarcia tej umowy (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.).**

*(wyrok z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 305/17, M. Koba, W. Pawlak, R. Trzaskowski, OSNC 2019, nr 4, poz. 46; BSN 2018, nr 12, s. 10)*

## **Glosa**

**Grzegorza Wolaka**, Prawo Asekuracyjne 2019, nr 4, s. 91

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor za trafny uznał pogląd, że postanowienie umowy ubezpieczenia AC przewidujące, iż podstawę ustalenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej stanowi wartość pojazdu ustalona przez ubezpieczyciela w dniu zawarcia tej umowy. Stwierdził, że stanowisko to pozostaje, co do zasady, w zgodzie z art. 56, 58 i 824 § 1 k.c. oraz nie narusza swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), w tym natury (właściwości) zobowiązania wynikającego z takiej umowy ubezpieczenia; nie może być także uznane za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> k.c.). Taka konstrukcja umowy ubezpieczenia jest bliska w naturze prawnej aprobowanemu zarówno w nauce, jak i judykaturze, ubezpieczeniu w wartości otaksowanej. Komentator wskazał, że w takim przypadku świadczenie ubezpieczyciela w ubezpieczeniu majątkowym nie przybiera postaci uzgodnionej sumy pieniężnej zamiast odszkodowania.

Dla glosatora pogląd wyrażony w tezie jest zgodny z historycznie ukształtowaną funkcją ubezpieczenia w wartości otaksowanej. Jego zdaniem, ubezpieczyciel jako profesjonalista, kształtujący w istotnym

stopniu *de facto* treść umowy ubezpieczenia, powinien antycypować negatywne następstwa, jakie mogą wyniknąć dla uczestników obrotu cywilnoprawnego z takiego lub innego określenia w umowie podstawy ustalenia wysokości odszkodowania.

M.M.

\*

**Przebaczenie przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku może nastąpić także po wydziedziczeniu go w testamencie i do swej skuteczności nie wymaga zachowania formy testamentowej.**

*(uchwała z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18, M. Romańska, W. Pawlak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 7–8, poz. 75; BSN 2018, nr 10, s. 6; OSP 2019, nr 7–8, poz. 66; Rej. 2018, nr 11, s. 136; NPN 2018, nr 3, s. 95; R.Pr. Zeszyty Naukowe 2018, nr 4, s. 166)*

## **Artykuł**

**Krzysztofa Mularskiego**, „Jeszcze w sprawie charakteru prawnego przebaczenia (na marginesie uchwały SN z 19.10.2018 r., III CZP 37/18)”, Rejent 2020, nr 4, s. 51

Artykuł ma zasadniczo charakter aprobujący.

Autor stwierdził, że wynik wykładni art. 1010 § 1 k.c. przyjęty przez Sąd Najwyższy jest trafny, ale nieprzekonująco uzasadniony. Zgodził się z poglądem, że przebaczenie nie jest oświadczeniem woli. Jego zdaniem, argumentacja Sądu Najwyższego byłaby bardziej przekonująca, gdyby trafnie zakwalifikowano przebaczenie do określonej kategorii zdarzeń prawnych, wyprowadzając konsekwentne wnioski z takiej kwalifikacji. Autor postulował przeprowadzenie całościowego procesu wykładni (w sensie pragmatycznym) art. 1010 § 1 k.c. w zgodzie z którąś z reprezentatywnych dla polskiej kultury prawnej koncepcji wykładni – w szczególności w zgodzie z koncepcją derywacyjną. Stwierdził, że zarówno Sąd Najwyższy, jak i cywilistyka podejmują się takiego zadania rzadko. Jego zdaniem, okazałoby się od razu, że użyte w art. 1010 § 1 k.c. wyrażenie „nie może wydziedziczyć” jest wieloznaczne i nieostre dla każdego

z możliwych znaczeń, a wybór jednego z wchodzących *prima facie* w grę po fazie językowej wyników (znaczeń) jest niemożliwy, a w każdym razie dowolny lub przypadkowy, bez wykorzystania reguł systemowych i funkcjonalnych.

Glosy opracowali także: G. Wolak (Rej. 2019, nr 3, s. 120), T. Nowakowski (Rej. 2019, nr 8, s. 101) oraz R.M. Paliwoda (OSP 2019, nr 7–8, poz. 66), a także T. Justyński (Krakowski Przegląd Notarialny 2019, nr 3, s. 147) oraz M. Sepelowski (MoP 2019, nr 15, s. 845). Omówienie uchwały można znaleźć również w przeglądach orzecznictwa M. Zelka (Pal. 2019, nr 4, s. 112) oraz A. Grebieniowa (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2019, s. 169).

M.M.

\*

**Syndyk, który wykonuje uprawnienia wynikające z uczestnictwa upadłego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 186 ustawy z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344, ze zm.) przy wytoczeniu powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników w tejże spółce jest związany terminami określonymi przez art. 251 k.s.h.**

*(uchwała z dnia 20 lutego 2019 r., III CZP 93/18, K. Tyczka-Rote, J. Fraćkowiak, W. Katner, OSNC 2020, nr 1, poz. 8; BSN 2019, nr 2, s. 9; M.Pr.Bank. 2020, nr 3, s. 42)*

## Glosa

**Rafała Adamusa**, Monitor Prawa Bankowego 2020, nr 3, s. 58

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podzielił wyrażony w omawianym orzeczeniu pogląd, że syndyk, który wykonuje uprawnienia wynikające z uczestnictwa upadłego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przy wytoczeniu powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników w tej spółce, jest związany terminami określonymi w art. 251 k.s.h. Wskazał jednak, że skłania on do poważnej refleksji *de lege ferenda* dotyczącej objęcia masy upadłości odpowiednią ochroną przed skutkami bezczynności upadłego.



W ocenie glosatora, system prawa nie chroni w sposób dostateczny masy upadłości przed skutkami bezczynności dłużnika, a bezczynność taka w konkretnych sytuacjach może być równie szkodliwa ekonomicznie dla masy upadłości, co czynności dłużnika. Wskazał, że ze względów aksjologicznych ochrona masy upadłości przed negatywnymi skutkami czynności przyszłego upadłego ma taką samą *rationem legis*, jak ochrona przed negatywnymi skutkami jego bezczynności. Stwierdził, że założenia te pozwalają na przedstawienie propozycji zmian legislacyjnych do szerszej dyskusji, akceptując logiczną możliwość „bezskuteczności tego, co w rzeczywistości nie zaistniało”. Dodał, że jeżeli wadliwość niebytu rodzi negatywne skutki społeczne, to należy dopuścić jej *quasi*-bezskuteczność. Stwierdził, że w cywilistyce mierzono się już wcześniej m.in. z „przyczynowością zaniechania”. Zastrzegł jednak, że proponowane rozwiązanie ma charakter wyjątkowy i powinno dotyczyć sytuacji, w których bezczynność dłużnika przyniosła uszczerbek interesom wierzycieli jeszcze przed ogłoszeniem jego upadłości.

Autor zachęcił także do dyskusji nad zaproponowanym w glosie projektem stosowego przepisu.

M.K.

\*

*teza oficjalna*

**Hipoteka przymusowa kaucyjna łączna, która obciążała nieruchomości w dacie sprzedaży przedsiębiorstwa spółdzielni w toku postępowania upadłościowego z mocy prawa nie obciąża prawa odrębnej własności lokalu, które powstało na podstawie art. 17<sup>18</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 845 ze zm.).**

*teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”*

**Hipoteka, która obciążała nieruchomości spółdzielni w dacie sprzedaży jej przedsiębiorstwa w toku postępowania upadłościowego**

**wego, nie obciąża prawa odrębnej własności lokalu, które powstało na podstawie art. 17 u.s.m.**

*(postanowienie z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 91/18, M. Koba, W. Pawlak, K. Strzelczyk, OSNC 2020, nr 1, poz. 11; BSN 2019, nr 6, s. 8; NPN 2019, nr 2, s. 101)*

## **Glosa**

**Michała Kućki**, Monitor Prawa Bankowego 2020, nr 4, s. 56

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autor wskazał, że omawiane orzeczenie jest długo oczekiwanym odwrotem od linii orzeczniczej Sądu Najwyższego ukształtowanej od 2014 r., a która usankcjonowała zjawisko nazwane w publicystyce „rugami spółdzielczymi”. Podkreślił, że Sąd Najwyższy odstąpił od prezentowanego przez siebie i niektórych przedstawicieli doktryny prawniczej, a przez innych krytykowanego poglądu, w świetle którego przekształcenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w prawo odrębnej własności lokalu lub we własność domu jednorodzinnego, stosownie do art. 17<sup>18</sup> ust. 1 u.s.m., powoduje, że hipoteka obciążająca nieruchomości spółdzielni mieszkaniowej przekształca się w hipotekę łączną na powstałych lokalach (domach jednorodzinnych). W komentowanym postanowieniu Sąd Najwyższy stwierdził jasno, że w sytuacji przewidzianej w art. 17<sup>18</sup> u.s.m. hipoteka obciążająca nieruchomości spółdzielni mieszkaniowej wygasa, a nie przekształca się w hipotekę (łączną) obciążającą lokale lub domy jednorodzinne.

Glosator podkreślił, że Sąd Najwyższy zbytnio jednak uprościł sprawę podziału nieruchomości w drodze wyodrębnienia z niej lokali. Wskazał, że wbrew temu, co stwierdził Sąd Najwyższy, podział, o którym stanowi art. 17<sup>18</sup> u.s.m., jest podziałem nieruchomości określonym w art. 76 ust. 1 u.k.w.h. Autor zauważył, że sam Sąd Najwyższy stwierdził na wstępie uzasadnienia swojego rozstrzygnięcia, iż podziałem przedmiotu hipoteki jest – dokonany na drodze umownej, jak i przez orzeczenie sądu lub z mocy prawa – fizyczny podział nieruchomości, w wyniku którego z nieruchomości dotychczas obciążonej hipoteką powstają dwie lub więcej nieruchomości.

Zdaniem autora, nie wiadomo dlaczego to, że obowiązek realizacji roszczeń wynikających z obciążenia masy upadłości spółdzielczymi własnościowymi prawami do lokalu spoczywa na syndyku (art. 86 ust. 2 Pr.upadł.), wzmacnia – zdaniem Sądu Najwyższego – ocenę, że „podział nieruchomości wyjątkowo realizowany *ex lege* z mocy art. 17<sup>18</sup> u.s.m. wynika z jej obciążenia własnościowym spółdzielczym prawem do lokalu”. Zdaniem autora glosy, ten argument nie jest jasny, postawił zatem pytanie, dlaczego – zdaniem Sądu Najwyższego – podział nieruchomości następujący w wyniku zawarcia umowy, o której mowa w art. 17<sup>14</sup> u.s.m., ma być innym jakościowo podziałem od tego, który następuje na podstawie art. 17<sup>18</sup> u.s.m. i jak się do tego ma obowiązek syndyka, o którym stanowi art. 86 ust. 2 Pr.upadł.

Podsumowując autor wyraził nadzieję, że omawiane postanowienie trwale ustali kierunek orzecznictwa sądów powszechnych dotyczącego losów hipoteki obciążającej nieruchomość spółdzielni w razie przekształcenia spółdzielczych własnościowych praw do lokali w prawa odrębnej własności lokali (domów) na podstawie art. 17<sup>18</sup> u.s.m. Dodał, że w rzeczywistości przekształcenie, o którym stanowi art. 17<sup>18</sup> u.s.m., nie wpływa w żaden sposób na hipotekę obciążającą nieruchomość spółdzielni mieszkaniowej; hipoteka ta już nie istnieje, gdy następuje przekształcenie; wygasa „sekundę” jurydyczną wcześniej, gdy osoba niebędąca spółdzielnią nabywa nieruchomość w toku likwidacji spółdzielni, postępowania upadłościowego albo postępowania egzekucyjnego z nieruchomości spółdzielni.

M.K.

\*

**W przypadku przekształcenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w odrębną własność lokalu dochodzi w pierwszej kolejności do zmiany w sferze praworzeczowej, w ramach której nowopowstałe prawo własności lokalu powstaje w miejsce wcześniejszego prawa i jako takie nie jest skutkiem podziału nieruchomości. Powstanie nieruchomości lokalowej stanowi skutek *ex lege* przekształcenia, który jako taki nie może być zakwalifikowany jako podział nieruchomości w powyżej wskazanym zna-**

**czeniu. Tym samym nie znajduje w tym przypadku zastosowania art. 76 u.k.w.h. W konsekwencji w przypadku przekształcenia na mocy art. 17<sup>18</sup> u.s.m. dotychczas obciążająca nieruchomości hipoteka nie staje się prawem zastawniczym łącznym obciążającym nowopowstały lokal. Może ona istnieć i obciążać dalej nieruchomości jedynie w takim zakresie, w jakim nie dochodzi do wyodrębnienia lokali wskutek przekształcenia spółdzielczych praw do lokali. Wolne od obciążenia są nowe lokale powstałe wskutek zastosowania art. 17<sup>18</sup> u.s.m. oraz części ułamkowe nieruchomości wspólnej stanowiące przedmiot udziału ich właścicieli w nieruchomości wspólnej.**

*(postanowienie z dnia 18 kwietnia 2019 r., II CSK 137/18, J. Misztal-Konecka, J. Grela, K. Zaradkiewicz, nie publ.)*

## **Glosa**

**Tobiasza Nowakowskiego**, Glosa 2020, nr 2, s. 62

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem autora, stanowisko stwierdzające, że przekształcenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na podstawie art. 17<sup>18</sup> u.s.m. nie stanowi podziału nieruchomości na podstawie art. 76 ust. 1 u.k.w.h., należy uznać nawet nie za dyskusyjne, co nietrafne. Glosator zwrócił również uwagę, że przeciwko forsowanej przez skład orzekający koncepcji należy podnieść argumenty natury fundamentalnej. Krytykowane stanowisko przeczy przede wszystkim podstawowym regułom wykładni, że użyte w danej normie prawnej nazwy oznaczają wszystkie desygnaty nazywanego pojęcia. Tym samym podział nieruchomości, o którym stanowi art. 76 ust. 1 u.k.w.h., dotyczy każdej zmiany substancji rzeczy, niezależnie zatem, czy fakt ten następuje na podstawie czynności prawnej, decyzji administracyjnej, orzeczenia sądowego czy *ex lege*.

W ocenie autora, stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w komentowanym postanowieniu prowadzi także do zróżnicowania sytuacji prawnej osób, które nabywają prawo własności lokali. Jeśli nabycie nastąpi w trybie opisanym w art. 17<sup>14</sup> u.s.m., wówczas z całą pewnością powstanie hipoteka łączna obciążająca prawo własności lokalu, ponieważ zgodnie

z przyjętą przez skład orzekający koncepcją przekształcenie zostaje zainicjowane przez podmiot zainteresowany. Tym samym ostateczny cel, o którym stanowi art. 19 § 3 pr. spół., i tak nie zostanie osiągnięty. Z tych również względów za prawnie zasadne, choć społecznie wątpliwe autor uznał dotychczasowe stanowisko Sądu Najwyższego przyjmujące, że w razie przekształcenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, zarówno na podstawie art. 17<sup>14</sup> u.s.m., jak i art. 17<sup>18</sup> u.s.m., hipoteka obciążająca uprzednio nieruchomości spółdzielni, na skutek podziału nieruchomości, zaczyna obciążać *ex lege* utworzone lokale.

Zdaniem autora, należałoby dokonać zmian tak, aby nabywca prawa własności lokalu w ogóle nie odpowiadał rzeczowo za długi spółdzielni, niezależnie od trybu przekształcenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w prawo własności.

An.T.

\*

**W świetle art. 192 ust. 3 w związku z art. 198f ust. 2 zdanie trzecie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1986 ze zm.) zawarcie, a nawet wykonanie umowy, które jest dalszym etapem, następującym po zawarciu umowy w sprawie zamówienia publicznego, nie stoi na przeszkodzie merytorycznemu rozpoznaniu skargi, a w razie stwierdzenia zasadności zarzutów, jej uwzględnienia.**

*(postanowienie z dnia 17 maja 2019 r., IV CSK 69/18, J. Grela, M. Manowska, K. Zaradkiewicz, nie publ.)*

## **Glosa**

**Żaneta Urbaniak**, Prawo Zamówień Publicznych 2019, nr 4, s. 123

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosatorka zgodziła się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu glosowanego postanowienia. Omówiła wynikające z art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1986 ze zm.– dalej: Pr.z.p.) minimalne okresy zawieszenia możliwości zawarcia umowy po wyborze wykonawcy w postę-

powaniu o udzielenie zamówienia publicznego oraz przyjęty w art. 183 ust. 1 Pr.z.p. zakaz zawierania umów do czasu rozstrzygnięcia odwołania przez Krajową Izbę Odwoławczą. Zauważyła, że zakaz ten nie rozciąga się na postępowanie wywołane wniesieniem skargi na orzeczenie Izby do sądu powszechnego, co znacznie osłabia przepisy o skardze do sądu.

Autorka glosy zgodziła się z poglądem, że zawarcie przez zamawiającego umowy na realizację przedmiotu zamówienia publicznego po wydaniu przez Izbę orzeczenia w przedmiocie odwołania nie stanowi przyczyny uzasadniającej umorzenie postępowania wywołanego skargą z powodu zbędności wydania wyroku. W jej ocenie, Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że wynikająca z art. 198d Pr.z.p. zasada związania zakresem skargi, zgodnie którą w postępowaniu wywołanym skargą nie można rozszerzyć żądania odwołania ani występować z nowymi żądaniami, ulega modyfikacji w wyniku odpowiedniego stosowania art. 383 zdanie drugie k.p.c. w tym postępowaniu (na podstawie art. 198a ust. 2 Pr.z.p.). Oznacza to, że w przypadku zmiany okoliczności sprawy polegającej na zawarciu umowy o zamówienie publiczne po wydaniu orzeczenia przez Izbę, żądanie odwołującego może zostać zastąpione innym, które mieści się w katalogu rozstrzygnięć stypizowanych w art. 192 ust. 3 Pr.z.p., a w szczególności żądaniem stwierdzenia, że umowa została zawarta z naruszeniem przepisów.

A.D.

\*

**1. Artykuł 79 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 512 ze zm.) obejmuje także pośrednie nabycie akcji spółki publicznej.**

**2. Osoba fizyczna inwestująca środki finansowe w akcje pozostające w obrocie na giełdzie papierów wartościowych może być uznana za konsumenta.**

*(wyrok z dnia 18 lipca 2019 r., I CSK 587/17, W. Pawlak, M. Koba, W. Katner, OSNC 2020, nr 3, poz. 33)*

## Glosa

**Bogusławy Gneli**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2020, nr 6, poz. 48

Glosa jest zasadniczo aprobująca.

Autorka w pełni zgodziła się z pierwszą tezą komentowanego orzeczenia i wskazała, że taki wniosek wynika nie tylko z brzmienia przepisu i pozostaje w zgodzie z zasadą równego traktowania akcjonariuszy, lecz daje się też wyprowadzić z wykładni systemowej i prounijnej.

Druga teza orzeczenia skłania natomiast do dyskusji, gdyż właściwsze byłoby stwierdzenie, że osoba fizyczna niebędąca przedsiębiorcą, inwestująca środki finansowe w akcje spółki publicznej, jest konsumentem według art. 61 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz poprzedniego brzmienia art. 61 § 1 k.p.c., rozumianym szerzej niż pojęcie „konsument” przewidzianym art. 22<sup>1</sup> k.c. Autorka wskazała na tendencję do poszerzania zakresu ochrony podmiotów korzystających z usług finansowych i stopniowy zanik konsumenckiego prawa ubezpieczeniowego. W związku z tym przedstawiony został postulat zmiany art. 61 § 1 pkt 3 k.p.c. albo zaproponowania takiej jego wykładni, aby zakres tego przepisu obejmował wszystkie osoby fizyczne uznane w polskim prawie cywilnym za podmioty słabsze.

W konkluzji glosy stwierdzono, że dokonanie przez Sąd Najwyższy rozszerzającej wykładni art. 61 § 1 k.p.c. było trafne, jednak trafniejsze byłoby zasygnalizowanie, że użyte w tym przepisie pojęcie „konsument” powinno być traktowane autonomicznie, z uwzględnieniem publicznego charakteru prawa procesowego oraz wykładni prokonstytucyjnej.

J.T.

\*

**Prawo osobiste do kultu pamięci osoby zmarłej ma dominujące znaczenie w stosunku do uprawnień majątkowych wynikających z umowy zawartej z zarządcą cmentarza, które nie mogą być wykonywane w sposób naruszający prawo osobiste. Z chwilą powstania tego ostatniego wykonywanie istniejących praw majątkowych ulega więc ograniczeniu. Wniosek ten pozostaje w zgodzie z ogólnym za-**

**łożeniem ustawodawcy, który wyżej ceni dobra o charakterze osobistym od dóbr majątkowych (por. art. 142 k.c.).**

(wyrok z dnia 24 czerwca 2019 r., III CSK 267/17, B. Janiszewska, J. Grela, M. Krajewski, nie publ.)

**Glosa**

**Patryka Walczaka**, Forum Prawnicze 2020, nr 1, s. 91

Glosa ma charakter krytyczny.

Glosator skrytykował odrzucenie przez Sąd Najwyższy modelu jednolitego charakteru prawa do grobu – majątkowego bez względu na okoliczności faktyczne. Zasygnalizował, że niemajątkowy charakter prawa do zapełnionego grobu pojedynczego odzwierciedla koncepcję ugruntowaną w prawie rzymskim. Zarzucił jednak, że w przypadku grobów składających się z więcej niż jednego miejsca pochówkowego w połączeniu z majątkową koncepcją spadku zaproponowany model prowadzi w praktyce do konieczności wykształcenia alternatywnej „ścieżki” sukcesji singularnej *mortis causa* w drodze sądowego stwierdzenia istnienia prawa do grobu na podstawie art. 189 k.p.c. Stwierdził, że prawo regulujące następstwo prawne tego dobra nie jest adekwatne do potrzeb, podniósł jednak, że model niejednolitego charakteru nie pozwala na lepszą ochronę dóbr osobistych związanych z kultem pamięci po zmarłym i równocześnie jest niezwykle niepraktyczny. W przypadku gdy zmarły jeszcze za życia był wyłącznym dysponentem, prowadzi do podtrzymania stanu zawieszenia co do tego, kto jest dysponentem prawa do grobu aż do chwili wydania stosownego orzeczenia przez sąd. Podkreślił wagę kwestii majątkowych związanych z pochówkiem, wskazując, że wartość majątkowa związana z sukcesją prawa do grobu, szczególnie miejsca pochówku, może stanowić nierzadko znaczącą część spadku.

Postulował przyjęcie przez ustawodawcę jednolitej koncepcji prawa do grobu, służącej usprawnieniu sukcesji prawa do grobu oraz skróceniu okresu niepewności co do osoby uprawnionego, a także zatamowaniu fali zbędnych pozwów do sądów. Zaproponował zbliżenie zasad rządzących następstwem prawa do grobu do ogólnych zasad sukcesji.

M.M.



**Osoba, należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, na rzecz której spadkobierca legitymujący się stwierdzeniem nabycia spadku, rozporządził prawem należącym do spadku, nie nabyła tego prawa, jeżeli rzeczywistym spadkobiercą jest dziecko spadkodawcy, w chwili otwarcia spadku już poczęte, które urodziło się żywe (*nasciturus*).**

(uchwała z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 12/19, A. Piotrowska, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 3, poz. 28; OSP 2020, nr 6, poz. 47; BSN 2019, nr 7–8, s. 12; Rej. 2019, nr 8, s. 144; R.Pr. Ze-szyty Naukowe 2019, nr 3, s. 175; NPN 2019, nr 3, s. 92)

### **Glosa**

**Tomasza Justyńskiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2020, nr 6, poz. 47

Glosa ma charakter krytyczny.

Na wstępie autor wskazał, że sformułowanie tezy komentowanego orzeczenia może być mylące, ponieważ uchwała dotyczy w istocie nie *nascitura*, lecz zakresu ochrony nabywcy w dobrej wierze, centralnym zaś problemem rozważanym przez Sąd Najwyższy jest pojęcie „osoba trzecia” w rozumieniu art. 1028 k.c. Glosator przypomniał, że w ocenie Sądu Najwyższego spadkobierca ustawy nie może mieć takiego statusu.

Zdaniem autora, art. 1028 k.c. nie dostarcza oparcia dla formułowania dodatkowego ograniczenia rozumienia pojęcia „osoba trzecia” i wyłączenia z jego zakresu wszystkich spadkobierców ustawowych, którzy w konkretnym przypadku nie odziedziczyli, a więc nie są rzeczywistymi spadkobiercami. Nie wynika to także z *rationis legis* tego przepisu, chroniącego zaufanie publiczne do treści stwierdzenia nabycia spadku. W ocenie glosatora, osoba trzecia to każdy, kto nie będąc spadkobiercą posiadającym stwierdzenie nabycia spadku, nabywa od takiego właśnie spadkobiercy przedmiot (prawo) należący do spadku. Autor przypomniał, że polska regulacja wzorowana jest na niemieckiej, w której posłużono się pojęciem *jemand* (każdy), zatem nie ma wątpliwości, iż pojęcie to dotyczy także osoby należącej do kręgu spadkobierców ustawowych.

Glosator podzielił pogląd, że celem art. 1028 k.c. jest ochrona osób trzecich, a nie współspadkobierców w ich wzajemnych relacjach, jednak jego zdaniem kwestia ta wymaga uściślenia, i podkreślił, że omawiany przepis dotyczy wszystkich tych, którzy działają w zaufaniu do treści dokumentu. Wskazano przy tym, że nie może być wątpliwości, iż spadkobierca rzekomy – posiadający dokument stwierdzający nabycie spadku – z natury rzeczy nie legitymuje się nim wobec innych współspadkobierców, przy czym przez „współspadkobierców” trzeba rozumieć wyłącznie tych, którzy dochodzą do dziedziczenia razem ze spadkobiercą rzekomym. Odmiennie kształtuje się, zdaniem autora, sytuacja spadkobiercy jedynie potencjalnego, który działa na podstawie zaufania do dokumentu, zatem, wbrew stanowisku Sądu Najwyższego, powinien być objęty ochroną.

Glosy opracowali również G. Wolak (Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2020, nr 1, s. 113) i M. Sepełowski (MoP 2020, nr 9, s. 483 – omówienie niebawem). Uchwałę omówiły w przeglądach orzecznictwa M. Strus-Wołos (Głos Prawa 2019, nr 1, s. 87) oraz K. Tenenbaum-Kulig (Pal. 2020, nr 1, s. 86; red. J. Pisuliński).

J.T.

## **prawo cywilne procesowe**

**Cofnięcie pozwu w sytuacji, w której pozwany zaprzeczył zasadności powództwa, składając sprzeciw od nakazu zapłaty, skutkuje obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu (art. 203 § 2 zdanie drugie k.p.c.) także wtedy, gdy dochodzone w pozwie świadczenie zostało wyegzekwowane.**

*(uchwała z dnia 9 czerwca 2017 r., III CZP 118/16, J. Gudowski, P. Grzegorzczak, M. Kocon, OSNC 2018, nr 2, poz. 19; BSN 2017, nr 6, s. 9)*

### **Glosa**

**Dominiki Mróz-Szarmach, Prawo i Więzy 2018, nr 4, s. 144**

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka uznała, że glosowana uchwała przedstawia trafny kierunek oceny tego, jak należy rozpatrywać oświadczenie powoda o zaniechaniu

dalszego popierania powództwa, gdy uzyskał on zaspokojenie na drodze przymusu państwowego, a pozwany przeczy zasadności wywodzonego przez stronę czynną roszczenia. Stwierdziła, że orzeczenie podkreśla zasadę równości stron, a także zbliża stosowanie przepisów procesowych do adekwatnego odzwierciedlania rzeczywistości stosunków społecznych, zobowiązaniowych i gospodarczych.

Komentatorka stwierdziła, że Sąd Najwyższy trafnie uwypuklił kwestie przyczyn, dla których dokonywana jest czynność procesowa, pozostawiając na drugim planie formalistyczne podejście do przepisów prawa. Podzieliła też pogląd, że nie każde zaspokojenie powoda należy postrzegać identycznie, w następstwie czego nie zawsze art. 203 § 2 zdanie drugie k.p.c. stanowi podstawę rozliczenia kosztów procesu przy cofnięciu pozwu. W związku z tym autorka uznała za trafną ocenę działań stron postępowania przez pryzmat tego, dlaczego podejmują one określone czynności. Taki kierunek analizy stosunków prawnoprocesowych powoduje, że postępowanie cywilne przestaje być wyłącznie niejako oderwanym od rzeczywistości zbiorem reguł i przepisów prawnych, a zaczyna bardziej odpowiadać potrzebom stron biorących w nim udział.

M.M.

\*

**Zmiana stanu prawnego jest zdarzeniem, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy spowodowała, że zobowiązanie stwierdzone tytułem wykonawczym w części lub całości wygasło albo nie może być egzekwowane.**

*(uchwała z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 107/17, M. Romańska, W. Pawlak, K. Weitz, OSNC 2019, nr 2, poz. 17; BSN 2019, nr 1, s. 50; Prok. i Pr. 2018, nr 11, wkładka, s. 40; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 2, s. 235)*

## Glosa

**Grzegorz Wolaka**, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2019, nr 10, s. 55

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator zgodził się ze stanowiskiem, że zasadniczym celem zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy

– Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 157, poz. 13), mocą której określono wysokość odsetek maksymalnych w odniesieniu do wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, była eliminacja z obrotu nadmiernych, lichwiarskich odsetek, grożących „pętlą zadłużenia”. Autor zaaprobował pogląd, że zmiana normatywna, która nastąpiła z dniem 20 lutego 2006 r., miała znaczenie w odniesieniu do powstałych przed tym dniem tytułów wykonawczych w postaci prawomocnych orzeczeń sądowych zasądzających odsetki w wysokości wyższej od odsetek maksymalnych. Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy prawidłowo zwrócił uwagę na to, że art. 5 tej ustawy nie musi być wcale uznany za wyczerpującą regulację intertemporalną, jeśli odróżniać czynność prawną jako zdarzenie prawne będące źródłem stosunku prawnego od tego stosunku prawnego rozumianego jako wyznaczona normami prawa cywilnego więź interpersonalna, w której zachowania jej podmiotów (ich uprawnienia i obowiązki) regulują te właśnie normy. Autor zaaprobował stwierdzenie, że wspomniany art. 5 przesądza jedynie to, że czynności prawne dokonywane od dnia 20 lutego 2006 r. poddane były reżimowi jej przepisów, podczas gdy czynności prawne dokonane wcześniej temu reżimowi nie podlegały. Odrębną jednak kwestią jest reżim prawny stosunków prawnych wynikających z czynności prawnych dokonanych przed tym dniem, zastrzegających określone w nich odsetki.

Uchwała została omówiona w przeglądach orzecznictwa przez M. Strus-Wołos (Pal. 2018, nr 5, s. 94) oraz J. Studzińską (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2019, s. 268). Komentarz opracowała U. Sielawo (Nowa Currenda 2018, nr 4, s. 31).

M.M.

## **INFORMACJE**

Postanowieniem z dnia 25 maja 2020 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powołał sędzię Sądu Najwyższego Małgorzatę Manowską na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dniem 26 maja 2020 r.

## Dane statystyczne – maj 2020 r.

| Lp. | Rodzaj spraw        | Ruch spraw                   |          |            |                    |          |           |                                   |                     |                                    |             |                          |
|-----|---------------------|------------------------------|----------|------------|--------------------|----------|-----------|-----------------------------------|---------------------|------------------------------------|-------------|--------------------------|
|     |                     | Pozostało z okresu ubiegłego | Wpłynęło | Załatwiono |                    |          |           |                                   |                     |                                    |             | Pozostało do rozpoznania |
|     |                     |                              |          | Razem      | Sposób załatwienia |          |           |                                   |                     |                                    |             |                          |
|     |                     |                              |          |            | Podjęto uchwałę    | Oddalono | Zmieniono | Uchylono w całości bądź częściowo | Uwzględniono skargę | Odmówiono przyjęcia do rozpoznania | Inny sposób |                          |
| 1.  | CK                  | -                            | -        | -          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | -           | -                        |
| 2.  | CSK                 | 2529                         | 203      | 279        | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | 238                                | 41          | 2453                     |
| 3.  | CZP w tym:          | 60                           | 12       | 1          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | 1           | 71                       |
|     | art. 390 k.p.c.     | 52                           | 12       | 1          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | 1           | 63                       |
|     | skład 7-miu         | 8                            | -        | -          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | -           | 8                        |
|     | pełny skład         | -                            | -        | -          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | -           | -                        |
| 4.  | CZ                  | 101                          | 25       | 24         | -                  | 11       | 1         | 4                                 | -                   | -                                  | 8           | 102                      |
| 5.  | CO w tym:           | 222                          | 88       | 151        | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | 151         | 159                      |
|     | art. 401 k.p.c.     | 6                            | 2        | 1          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | 1           | 7                        |
|     | art. 45 i 48 k.p.c. | 216                          | 86       | 151        | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | 151         | 151                      |
| 6.  | CSP                 | 3                            | -        | 3          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | 3           | -                        |
| 7.  | CNP                 | 98                           | 7        | 19         | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | 19          | 86                       |
| 8.  | CA                  | -                            | -        | -          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | -           | -                        |
| 9.  | CN                  | 1                            | -        | -          | -                  | -        | -         | -                                 | -                   | -                                  | -           | 1                        |
| 10. | RAZEM               | 3014                         | 335      | 477        | -                  | 11       | 1         | 4                                 | -                   | 238                                | 223         | 2872                     |

## SPIS TREŚCI

|   | <i>str.</i> |
|---|-------------|
| Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia ..... | 3           |
| Glosy .....   | 29          |
| Informacje .....  | 53          |
| Dane statystyczne .....                                   | 54          |

